

Prenumerata „Kurj. Warsz.“
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, za odosłanie do domu do-
łącza się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kanto-
redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie r. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90,
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się re-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Edwarda Króla.
Jutro: S. Kaliksta Papieża Męczennika.
Niedziela: Jadwigi Wdowy i Teres. Panny.
Poniedziałek: S. Florentyna Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 22.
Zachód „ „ 5 m. 10.

Długość dnia godzin 10 minut 48.
Ubyło „ „ 5 „ 59.

Wtorek: SS. Wiktora B. i Florentyna M.
Środa: S. Łukasza Ewangelisty.
Czwartek: S. Piotra z Alkantary.
Piątek: S. Ireny i przeniesie. S. Wojciecha

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W Niedzielę, 15 b. m., w kościele Ś. Krzyża, ja-
ko w uroczystość Ś-tej Filomeny odprawiać się będzie
Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem Najświętsze-
go Sakramentu, kazaniami i procesją na Summie i
Nieszporach—zaś po Nieszporach przed ołtarzem Ś-go
Rocha odbędzie się Sessja wpisowa i składkowa, na
której osoby żyjące należą do tegoż Bractwa w Księ-
gę Album zapisać się będą mogły, jakoteż składki
tak zaległe jak bieżące przyjmowane będą.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze wstawienie się
J.W. Głównego Naczelnika kraju, Najmilszej raczył udzie-
lić, podczas ostatecznego pobytu Jego Cesarzkiej Mości w War-
szawie, następującym osobom nagrody: zaliczonemu do Mi-
nisterstwa Finansów i wydelegowanemu do rozporządzenia
Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, radcy stanu baronowi
Korfowi—rangę rzeczywistego radcy stanu; senatorowi, och-
mistrzowi Najwyższego Dworu, radcy tajnemu Skibickiemu—
order Orła Białego. (Dz. W.).

✠ Zastęp poważnych szermierzy na polu nauki
z każdym dniem maleje. Niedawno rzuciliśmy
garcie ziemi na mogiłę Libelta, Kremera — dziś
zaś przypada nam boleć nad ciężką stratą znakomitego
historyka!

Telegraf przynosi nam nad wyraz smutną ze Lwowa
wiadomość. W dniu wczorajszym nad rankiem znale-
ziono Augustyna Bielowskiego bez życia.

Zgasił cicho szanowny pełen wielkich zasług starzec,
nawet — bez słowa pożegnania... Śmierć zaskoczyła
go w śnie głębokim...

A szkoda wielka tego znakomitego żywota! Bielowski
bowiem — mimo późnych lat — do ostatniej chwili
porał się pracą, wertując stare księgi i dbając nieu-
stannie o dobro powierzzonego oddawna jego pieczy
zakładu Ossolińskich.

Jutro podamy czytelnikom naszym krótki rys ol-
brzymiej jego działalności na niwie historycznej, jak
niemniej pożytecznej pracy poetycznej — zapewniają-
cych mu zaszczytne stanowisko w dziejach piśmiennic-
stwa polskiego.

Cześć pamięci Augustyna!

Wiadomości miejscowe.

— Kodeks Kryminalny Cesarstwa, wydania 1866 ro-
ku, według Najwyższego rozporządzenia ogłoszonego
w „Gońcu Urzędowym“ z dnia 28 września (10 paź-
dziernika), wprowadza się w Królestwie Polskiem na
miejscie dotychczasowego Kodeksu Kar Głównych i
Poprawczych w roku 1847. „Nim nastąpi zupełne zda-

nie praw kryminalnych Cesarstwa i Królestwa Polskie-
go, Najwyższe rozporządzenie, zatrzymuje jeszcze nie-
które artykuły Kodeksu z roku 1847, oraz wprowadza
 pewne zmiany, „wywołane miejscowymi prawami cy-
wilnymi Królestwa, oraz obowiązującymi w jego gu-
bernjach osobnymi prawami, ustawami i przepisami,
jeszcze niezbliznionymi z odpowiedniami postanowieniami
obowiązującymi w innych gubernjach Cesarstwa“. Najwyższe rozporządzenie datowane jest w Liwadij
13go (25) września r. b.

— Liczne grono przyjaciół, znajomych i czcicieli
zasług ś. p. Kazimierza Władysława Bandtkie-Stężyń-
skiego, otoczyło wczoraj jego zwłoki i odprowadziło je
na miejsce wiecznego spoczynku. — W kościele nad
trumną uwieńczoną kwiatami powiedział ks. Manitius
kilka szczerych słów o działalności i bogobojnym ży-
wocie zgasłego! Brak miejsca nie pozwala nam jesz-
cze dzisiaj podać choćby krótki rys z życia Bandtkie-
go — w krótkim jednak czasie przypomnieć publicz-
ności tę znaną postać, będzie naszym obowiązkiem.

— Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia,
w wykonaniu swej decyzji, na lipcowem nadzwyczaj-
nem ogólnem zebraniu akcyonariuszów powziętej, przy-
stąpiło już do sporządzenia szczegółowych obrachun-
ków wszystkich ubezpieczonych w dziale rolnym, aby
być w możności z końcem roku, przy wydzieleniu czę-
ści zysków do zwrotu przeznaczonej, zwrot ten ściśle,
wedle branego udziału przez rolników w działalności
Towarzystwa, między pojedyńczych rozłożyć. Obra-
chunki te, gdy wykończone zostaną, sprawdzone będą
przez Komitet kontrolujący z grona ubezpieczonych
rolników w tym celu przez Dyрекcję powołany.

— Andriolli w ostatnim numerze „Kłosów“ rzucił
charakterystyczny rysunek wyobrażający „Kulturtre-
gera“.

Jest to sobie pocziwy szwabina z cielecą torbą na
ramieniu, z kosturem w dłoni, pykający z porcelano-
wej fajeczki...

Cywilizator ów, choć mu mówiąc z Romeem — „łata-
na nędza wygląda z twarzy“ — spogląda wszakże z ufno-
ścią w dal, gdzie mu się na naszym świecie jasna przy-
szłość odsłania!

Mówiąc o „Kłosach“ nie od rzeczy będzie wspo-
mnieć, iż część ich artystyczna pod kierownictwem
Marcina Olszyńskiego zostająca, znacznie się rozwinęła
w ostatnich czasach.

— Znany podróżnik nasz Sygurd Wiśniowski osia-
da stale w Warszawie i obejmuje stałe współpraco-

wnictwo w „Wędrowcu“. Już w przyszłym numerze
tego pisma rozpocznie się druk pracy jego większych
rozmiarów p. t. „Gnowie i Amerykanie“. — Kilku też
podróżników nadsyłać będzie „Wędrowcowi“ swoje
sprawozdania.

— Prof. H. Struve wydał w języku niemieckim stu-
dyum (Charakterstudie) o Hamlecie. Nakładca jest
Huschke w Wejmarze.

— W dalszym ciągu czwartkowego ogłoszenia na-
szego o wpływach z Loterii fantowej w ogrodzie Sas-
kim, winniśmy dodać iż wczoraj przeliczono pieniądze
zebrane w d. 7, 8 i 9 b. m., a mianowicie z namiotu
4-go okazało się wpływu rs. 752 k. 46, z namiotu 7-go
rs. 1073 k. 34, które to kwoty połączwszy z poprze-
dnimi mamy cyfrę rs. 13,116 k. 21½. Pozostanie
tylko do przeliczenia dochód z namiotu 2-go.

Do tej pory zebrane pieniądze, komitet złożył
w depozycie kassjerowi Lombardu p. Skulskiemu.

Po skutecznieniu wypłat za wszelkie rozchody,
z któremi interessowani winni pospieszyć, aby posta-
wić komitet w możności dopełnienia kollegialnie roz-
działu reszty funduszu pomiędzy zakłady Dobroczynne
bez różnicy wyznań.

— Nafta w ostatnich paru tygodniach zdrożała
u nas o 10 kop. na garncu, zdrożenie to jest ogólne
w kraju, a przyczyną tego ma być jak donieśliśmy
zmowa amerykańskich jej producentów. Zmowa ta
wszakże może nie być dla nas straszną, gdyż jak „Bir-
za“ donosi, znany w Petersburgu Szandor, czyniąc
poszukiwania w nizinie nadwołżańskiej, przekonał się,
że nafta znajduje się tam w wielkiej obfitości. — Szan-
dor na czas długi zadzierzał 130,000 dzies. gruntu,
sprowadził potrzebne przyrządy do świdrowania i ma-
chine mogącą produkować do 1,000 beczek na dobę.
W kilku punktach rozpoczął już eksploatację nafty.
Według jego obliczeń, naftę, dobytą w nadwołżań-
skiej nizinie, będzie można sprzedawać o 30% taniej
od amerykańskiej.

— Stacje poczty gołębiej mają być zaprowadzone
w kilku punktach naszego kraju, na co już odpowie-
dnie fundusze wyznaczone zostały.

— W przyszłotygodniową sobotę przedstawioną bę-
dzie na scenie Teatru Wielkiego opera Spontiniego
p. t. „Westalka“, w której udział przyjmą: pani Do-
wiakowska, panna Lewicka, oraz pp. Filleborn, Wasil-
ewski, Szczepkowski i Chodakowski.

— Z Modlina (Nowogeorgiewska) piszą do „Ru-
skiego Miru“: Kolej Nadwiślańska łączy fortece No-

WAKACJE PANNY ŁUCJI.

SZKIC KAPIELOWY.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 225).

IV.

Nowa ofiara.

Biedna pani Leonowa, lubiąca niewinne hołdy mło-
dzieży w ogóle a Mikcia w szczególności, ani przypuszcza-
ła, jak dalece tenże w jednej godzinie mógł się stać
niestałym i niewiernym.

Tak bowiem było. Mikecio oczarowany został mową,
glosem, dowcipem, inteligencją, śmiechem i cudną
twarzyczką panny Łucji. W godzinę potem, biegł ra-
czej niż szedł, leciał na skrzydłach niż biegł. Czuł się
tak lekkim, tak swobodnym, tak szczęśliwym jak gdy-
by pierwszy raz istotnie odezwało się coś w jego
sercu, jak gdyby po raz pierwszy w życiu, usłyszał ja-
kąś muzykę niebiańskich tonów, z których każdy ko-
łysał jego duszę do marzeń, dotychczas jej nieznanych.

Upojony, wstydził się przeszłości, żałował marnie u-
nóg rozlicznych westalek spędzanego czasu; nazywał
się ślącym, który dopiero teraz przejrzał — i postana-
wiał stworzyć coś tak dzielnego, co świat zastanowi a
ją na wieki do niego przykuje.

Ah! bo jakże jest piękna! Biała jak mleko, z lekkim
rumieńcem na owalnej twarzy, z włosami bladozłotymi,
splcionymi we dwie długie kosy, — magnetyzuje, cza-
ruje, pęta, przyciąga, wiąże, przykuwa, każe pamiętać
o sobie, niepozwala pozbyć się dziwnego wrażenia...
swemi niebieskimi, dużymi omdlewającymi oczyma.
Niepodobna chudymi słowami dać jakiegokolwiek wyo-
brażenie o tych oczach, któreśmy nazwali: omdlewają-

cemi; ale istotnie spojrzenie ich budziło jakąś rozkosz
nieziemską, nienamiętną, a przecie potężną rozstraja-
jącą i wprowadzającą w stan błędnego omdlenia, czyli
bezwiednego haszyszowego marzenia. Oczom odpowia-
dał uśmiech dziecięcy, jasny, swobodny i tak pory-
wający szczerotą, że rozbroić musiał najczarniej-
szego mizantropa. Mikcio zaś mizantropem nie był by-
najmniej. Dodajmy do tego postać wysoką, smukłą, ru-
chy wypieszczonej w domowym parku sarenki, obejście
miłe, znamionujące dobre wychowanie i wyższe ukstał-
cenie i co więcej, bystrą inteligencję, a nie dziwiliby-
śmy się wcale, gdyby wkrótce za przykładem Mikcia
poszli inni.

Mikecio wracając, zetknął się oko w oko z panią Leo-
nową, i nie mieżając się już ani troszeczkę, zdjął ka-
pelusz z wielkim uszanowaniem, świadcząc o wprę-
dce wyrobionej dyplomacji, i nie zatrzymując się ani
ogłędając, poszedł dalej. Był teraz silnym na wszelkie
pokusy, a nawet sam teraz wierzyć nie chciał, że mu
się ta kobieta jeszcze przed godziną podobać mogła.

Tego samego dnia, czekał koło godziny piętej na
zwykłej promenadzie. Przygotował sobie naprzd
całe szeregi okresów, które wygłosi uroczej pannie
Łucji — przy sposobności.

Ułożywszy twarz spokojnie, patrzył jednak niecier-
pliwie, rychło się ukaże siwowłosa babcia z lubą
wnuczką.

Nie długo czekał. Szły naprzeciw w tym samym
porządku. Gmuncio dźwigał babcię, koło Łucji szedł
hrabia Zeno.

Mikecio skrzywił się nie dla tego iżby się bał rywala,
lecz że mu zabiera sposobność mówienia z najdroższą.
Z szykiem wszakże wielko-światowca, powitał panie,
zajmując strategicznie, miejsce z drugiej strony obok

panny Łucji. Hrabia Zeno opowiadał właśnie treść
świeżego romansu francuzkiego, dowodząc, że litera-
tura tegoczesna francuzka, nie daje żadnego moralnego
oparcia, ale przeciwnie, zniechęca do życia rodzinnego,
bo przedstawia kobietę z najgorszej strony. Panna
Łucja popierając zdanie to argumentami, zastanawiają-
cemi cokolwiek swoją śmiałością, utrzymywała je-
dnak, że pisarze francuzcy muszą mieć trochę słuszno-
ści, gdyż ostatecznie kopują z natury.

— Nie wierzę temu — zawołał z zapalem Mikecio —
izby ogół kobiet nawet we Francji, był tak zepsuty!
Przeciwnie, jeżeli rodzina, jeżeli społeczeństwo...

Panna Łucja nie podnosząc uwagi Mikcia, przerwa-
ła mu, rozwijając dalej swoje teorie hrabiemu Zeno-
nowi, który wzięwszy na pomoc wszystkie reminiscen-
cje, cały swój zdrowy rozum i doświadczenie życiowe,
ustępował mimo to co krok, nie mając czasu odeprzeć
paradoksalnych jej, ale tembardziej olśniewających go
dowodów.

Dyskusja stała się tak ożywioną i zaciętą, że Mi-
kicio nadaremnie próbował kilka razy wtrącić swoje
słówko, lub zwrócić na siebie brylantowy blask rozo-
gnionych, a już nieomdlewających w tej chwili, oczu
panny Łucji.

Zdawała się zapominać, że się snuje koło niej mło-
dzień, którego duszę rozkołysała kilka godzin temu
tak bohaterko! Czasami nawet zdawało się Mikcio-
wi, — który jak każdy zakochany stał się już podej-
rzliwym, — że jej widocznie zawadza; — zwrócił się prze-
to do babci, przed którą właśnie Gmuncio, popisywał
się swą erudycją agronomiczną.

Nie mogąc i tu znaleźć przystępu, pokreślił się tró-
chę, westchnął kilka razy głośno, i milcząc usunął się
w głąb, czyli pozostał w tyle za innymi.

wogeorgiewską z Warszawą drogą relsową; atoli dworzec tej linii nie będzie umieszczony w samej fortecy, lecz w miasteczku Nowy Dwór, leżącym obok Nowogeorgiewska i oddzielonym od niego tylko rzeką Narwią; z drugiej zaś strony w Nowym Dworze proponowana jest budowa dwóch dworców. Jeden z nich ma być właściwie wojennym, drugi zaś, niezależnie od pierwszego, pasażerskim. W końcu sierpnia zjechała do Nowego Dworu komisja specjalna, pod kierunkiem ministra komunikacji generał-adjutanta Possjeta, złożona z naczelnika zarządu inspektorskiego kolei żelaznych radcy tajnego Szernwala, naczelnika głównego zarządu inspektorskiego ministerjum wojny generał-adjutanta Todlebena i wielu innych osób, jak niemniej członków zarządu Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej. Celem zjazdu tej komisji był wybór odpowiedniego miejsca na budowę dworca właściwie wojennego. Miejsce to zostało podobno wybrane bardzo odpowiednio. Most na Narwi obok fortecy jest już na ukończeniu.

— Szwedzkie słowiki przybywają dziś do Warszawy. Pierwszy koncert w niedzielę wieczorem w Sali Resursy Obywatelskiej.

— W niedzielę o godzinie 1-szej w południe, odbędzie się w salach rezerwowych wielki koncert na korzyść cierpiących chreścian na półwyspie Bałkańskim. Współdziałają przyjdą pp. Adam Münchheimer z orkiestrą Teatru Wielkiego i Rudenko z chórem kościelnym — nadto panny: br. Driesen i Szczebałska. Program złożony wyłącznie z dzieł kompozytorów słowiańskich.

— Aż dwa różowe afisze zobaczył dziś rano każdy „przeciętny“ Warszawianin. Jeden zapowiada „Dworaków niedoli“ w Teatrze Rozmaitości — drugi „Most westchnień“ na scenie wielkiej.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela, „Twardowski“, poniedziałek, „Straszny Dwór“, wtorek, „Most Westchnień“, środa, „Straszny Dwór“, czwartek, „Bogini Walhalli“, piątek, „Most Westchnień“, sobota, „Westalka“ (pierwszy raz), niedziela, „Jotta“.

Teatr Rozmaitości: niedziela, „Dworacy niedoli“, poniedziałek, „Dworacy niedoli“, wtorek, „Dworacy niedoli“, środa, „Dworacy niedoli“, czwartek, „Śluby panińskie“, piątek, „Dworacy niedoli“, sobota, „Dworacy niedoli“, niedziela, „Dworacy niedoli“.

— Na przyszłym dwutygodniowym, wieczorne tygodniowym Towarzystwa Muzycznego, który odbędzie się w środę dnia 18-go b. m., wystąpi panna Adelina Büdel. W programie tego wieczoru, umieszczono podobno wyjątek z arcydzieła Haydena, z „Stworzenia świata“ mający być wykonany przez orkiestralne i wokalne siły towarzystwa.

— Mimowoli byliśmy w poniedziałek świadkami następnego zdarzenia: Do namiotu loteryjnego w Saskim Ogrodzie zbliża się młoda dama z małą dziewczynką i służką.

Kupiwszy bilet, doręcza go córeczce i długo coś szepcząc na ucho, podnosi w górę do urny z losami. Dziewczynina zakłopotana, nie wie co począć.

— Ciągnijże! — woła matka.

Smutek i żal miotają jego sercem, ale co gorzej, zauważył, że hrabia Zeno krzyżuje mu plany.

— Przedewszystkiem — widzę to — trzeba mi będzie podstawić nogę Zenonowi.

V.

Liczba ofiar rośnie.

Od czasu przyjazdu pani Puszczycowej z nadobną wnuczką — o niczem nie mówiono tylko o nich. Kobiety, a głównie pani Leonowa i Jadwiga, nienawidziły je serdecznie, a nie mogąc powątpiewać o ich fortunę, bo Gmuncio wyliczał szczegółowo w ruchomościach i nieruchomościach fortunę panny Łucji, u rodziców której, bawił przed półtora rokiem dwa miesiące, zaczęły komponować małe, ale udatne ploteczki.

Ploteczki te nabierały prawdopodobieństwa, albowiem panna Łucja nie żenowała się nikogo. Mówiła głośno, chodziła po alei całymi godzinami z tym lub owym młodzieńcem, w towarzystwie wprawdzie cici, ale zawsze prawie oddalonej cokolwiek i nie przeszkadzającej bynajmniej; a nade wszystko patrzyła z całą swobodą i pewnym uporem w twarze młodzieńców, co najwięcej ze wszystkich, gniewała resztę dam, robiących toż samo ale ostrożnie i z pozorami. Pani Jadwiga szczególnie i pani Leonowa, którym z całego świetnego niedawno orszaku, został zaledwo inwalid pan Chryzostom i dwóch 18 letnich studentów, poprzysięgły zemstę nieubłaganą, chociaż do jej wykonania jak na teraz, bardzo mało widziały środków. Pani Leonowa przebaczyła nawet Juljuszowi Cezarowi, pragnąc wzmocnić jego osobą szeregi wiernych, — ale okropna rzecz! — i ten trzymał się bardzo zdaleka i bardzo chłodno. Dezercja takiego emeryta, była może dla niej najdotkliwszym ciosem, zwłaszcza gdy musiała być świadkiem następnej sceny.

Dziewczynka wyjmując rurkę papierową. Pani co żywo rozwija. Niestety! Próżny papier!

Rumieniec oblewa jej czoło, oddała się w boczną aleję, i tu własną białą elegancką rączką wymierza karę niewinnej córeczce.

— Mówiłam, sięgaj aż do dna! — woła mama; tu następują „klapsy“ wcale niedelikatne i nie na sukienkę.

— Mówiłam mięszaj dobrze! — Nowa porcja uderzeń...

— Nie dostaniesz objadul — Repetycja.

— Obraz zaiste bardzo smutny.

— Spieszcie się Emeryci ze złożeniem dowodów i deklaracji, na ręce Deżurnego Urzędnika Kancelarii Warszawskiej Skarbowej Izby — celem pozyskania nowych książeczek na otrzymywanie emerytury w r. 1877.

— Zaprzeczają doniesieniom dzienników niemieckich o zapadłem postanowieniu, poprowadzenia linii kolejowej z Łodzi do Kalisza.

— Jutro upływa lat 111, od otworzenia w pałacu Kazimierowskim Szkoły Kadetów.

— (Art. nad.). — W numerze 204 i 211 „Gazety Polskiej“, pisano o kościele Ś-go Krzyża. Pisano wszakże zdaniem mojem bez potrzeby i bez racji. Cokolwiek bowiem w tym kościele zrobiono, zrobiono nie dla rozgłosu i przeważnie groźnym miejscowych duchownych. Władze zaś Rządowe, nie kępiają proboszcza w odświeżaniu kościoła swoim kosztem, lub z dobrowolnych ofiar parafian, to jest gdy roboty są prowadzone sposobem ekonomicznym. Zupełnie zaś jest co innego, gdy restauracje prowadzą się sposobem administracyjnym, to jest, gdy za pozwoleniem Rządu parafianie na uchwałę zgromadzeni, przyjmują na siebie składkę przymusową. W tym wypadku, konieczny jest budowniczy dla zrobienia anszlagów, a dozór kościelny staje się zwierzchnikiem, dozorującym przedsięwzięcie. Lecz droga administracyjna, wymagająca jak się rzekło, anszlagów a nawet budowy, jest zazwyczaj bardzo długą i bardzo kosztowną. Za dowód, właśnie posłużę może probostwo Ś-go Krzyża. Stawia się tu sposobem administracyjnym parę łokci w kwadrat mający budynek, na który Rząd od lat kilku łaskawie wyznaczyć raczył fundusz; rozpoczęty on jest z jesienią roku zeszłego, a nieskończony do dzisiejszego dnia.

Przy kościele wspomnianym, jest tak zwany „prefekt kościoła i kancelarii“, przychodzący w pomoc proboszczowi w zajęciach ekonomicznych i kancelaryjnych, tej najliczniejszej w kraju parafji, która w r. 1866 obrachowaną została na 18,500, a dziś ludność jej do 26,000 dochodzi, nadto w obrębie swoim ma Szpital Dzieciątka Jezus, który dostarcza kancelarii rocznie aktów urodzenia i zejścia około 14,000. Otóż terazniejszy ks. prefekt, niemając z czego wydatkować na rzeczy mniej potrzebne, w istocie bez technika, jedynie przy pomocy doświadczenia nabytego podczas 18-letniego zarządu parafią Bukowno, gdzie sposobem ekonomicznym wznosił kościoły, plebanie i inne zabudowania kościelne — jako wytrawny praktyk, nie z dyktantyzmu bynajmniej, ale z potrzeby rzeczywiście sam, jak o tem łatwo się przekonać, w ciągu bieżącego lata: odświeżył dolny kościół, uwydatnił tamże piękność ołtarza a szczególnie wielkiego, przez wyrestaurowanie i odmalowanie — da-

lej powiększoną liczbą okien rzucił światło na dość ciemne schody, o co oddawna organa prassy się upominały — nadto wyrestaurował gruntownie i bardzo efektywnie kaplicę Matki Boskiej w górnym kościele, nie skrobiąc tylko i zacierając ściany jak się wyrażono w Nr. 211 „G. P.“ ale olejno, z wielkim gustem i dość znacznym kosztem, której to roboty dokonał bardzo pocziwie p. Piotr Pruchalski malarz. — Przytem umieścił w tejże kaplicy nowy organ, wystawiony przez p. Józefa Szymańskiego powszechnie cenionego ze zdolności, i prawości organmistrza — jeszcze dalej, odświeżył wspaniałą zakrystję i przyległy passaż, sprawił oddawna konieczne drugie wielkie drzwi ze sprężyną, zabezpieczające od dotkliwego przeciągu, publiczność udającą się z kancelarii do kościoła w orszaku ślubnym, lub ze chrztem dziecięcia, a nawet na zwyczajne Nabożeństwa; w końcu dokonał wiele innych reperacji w kościele i zabudowaniach kościelnych, jak na przykład odświeżając kancelarię parafialną, nietkniętą od roku 1869.

Prawdziwie, oglądając to co, w kościele Ś-go Krzyża w tak krótkim czasie i prawie bez żadnych pewnych funduszy zrobiono, utrwalamy się w przekonaniu, że dobre chęci wiele mogą.

Nie należałoby przeto w tak ważnej kwestji, osłabiać takowych, ani kłaść im tamy szumnemu a niedokładnemu i mylnemu *) wyliczając, co tam kiedyś przy wielkich funduszach zrobiono, lub też zmuszając niejako do opuszczenia rąk, dla tego, że znowuż kiedyś coś tam być ma! Tembardziej, że jak słyszeliśmy, w tej chwili sklepienie kościoła przez zły oddawna dach zacieka, który niezreperowany przed owymi opublikowanymi robotami, jakoto: „i restauracją schodów, i zmianą częściową trębów, i wylaniem podestu asfaltem i t. d. i t. d.“

Z żebrani i szczupłej pensji duchownych, nie mógł i nie może być natychmiast całkowicie dach cały zreperowany. Mimo to jednakże widzimy, że x. prefekt, lata choć częściowo w miarę możliwości, to bardzo przestarzałe pokrycie kościoła w nadziei, że może znajdzie się ktoś z zamożnych i przyjdzie mu z pomocą — a tak jak znalazła się czcigodna pani, która umieszcza na wieży kościoła bardzo potrzebny w tej okolicy miasta nowy zegar — i inna, która kosztowne sprawiwszy latarnie, kazała gazem oświetlać frontową figurę dźwigającego krzyż Zbawiciela, z gruntu takową w tych dniach odnawiając.

Tyle słów w imieniu prawdy szle Ci z uszanowaniem
Jeden z parafijan.

(Umieszczając nadesłany nam list w całości, musimy zarazem dodać, iż „Gaz. Pols.“ napisała sprostowanie na żądanie Dozoru parafialnego kościoła Ś-go Krzyża. — Przyp. Red.)

*) W wielkim ołtarzu tylko, obraz odnawiał przed 4-ma laty p. Sachowicz, kosztem W-jej Wenzel, która to pani kazała nadto pozłocić Ołtarz, gdzie mieści się Najśw. Sakrament, a do odzłocenia Ołtarza Ś-taj Felicyssymy, znaczną się przylżyła do ofiary s. p. pani Dąbrowskiej. Ołtarz Ś-go Karola, odnowił swoim kosztem W-ny Żółkiewski. Ołtarze Ś-go Rocha i Ś-go Michała miejscowe Bractwo, ołtarz zaś Ś-go Wincentego i Paulo, wspaniale odnowił kosztem własnych funduszy, najdawniejszy z XX. wikariuszów miejscowych.

Pewnego skwarne popołudnia, wybrała się sama, książkę tylko wzięwszy dla rozrywki, do pobliskiego lasku, do którego goście zwykle robili wycieczki.

W środku lasku sklecony był szalas, dający przytułek w razie nagłego deszczu. Pani Leonowa lubiła ten szalas, może dla wspomnień, może dla wygodnego spoczynku, gdyż były tam ławeczki i krzesła trzcinowe. Skierowała więc tam swoje kroki, gdy nagle posłyszała znajome sobie głosy. Nieinaczej — głos Juljusza Cezara i hrabiego Zenona. Pocichutku wbiegła na wzgórek za szalas, z kądem doskonale widzieć mogła pannę Łucję motającą włóczękę, którą w rękach rozwijał rozpromieniony szczęściem Juljusz Cezar. Był rozpromieniony — przypatrzyła się dobrze — na ustach jego błędnych i wąskich, igrał w tej chwili uśmiech najwyższego zadowolenia, a na czole wyniosłem powiewało kilka kosmyków, które skutkiem ciągłego ruchu głowy, przedarły się z tyłu.

Oburzona — wróciła się do domu, nie widząc hrabiego który czytał babci na głos gazetę.

Podczas gdy babcia słuchała nowin politycznych z wielkim nabożeństwem, Juljusz Cezar opowiadał przygody ze swego sławnego życia. Był bowiem sierotą od 20 roku życia, aż do chwili obecnej, czyli do lat 46 — (przynawał się tylko do lat trzydziestu sześciu).

— Tak pani — pozostawsz sam na świecie w 20 roku życia, szesnaście lat już oglądałem się napróżno za sercem, któreby mnie zrozumiało, któreby zdolne było podzielić moje smutki i radości...

— Wikłasz pan włóczękę!

— W trudnym moim i nudnym zawodzie (był adwokatem znanym z próżniactwa i z braku klientów) naderemnie starałem sobie wytworzyć ognisko domowe... Gdybym był przedsiębiorczy jak tyłu nadętych i zaro-

zumiałych elegantów (spojrzał znacząco na hrabiego) byłbym nieraz był znalazł światną pod względem materialnym partję, lecz mnie trzeba było towarzyski, któraby mnie zrozumiała, życie moje umiejąc osłodzić i ubarwić...

— A czyż pan niepomyślał o tem, że i po panu kobieta wymagałaby tego samego? Kto żąda tak wiele, powinien być pewnym siebie, że i sam na wiele zdołać się potrafi.

— Wierzę mi pani, że niema poświęcenia, niema ofiary którejbym nie podjął dla ukochanej kobiety...

— Słyszałam, że wam panowie nie bardzo wierzyć trzeba.

— O pani!...

Hrabia Zeno, który czytał machinalnie podsłuchując chciwie, urwał nagle korespondencję opisującą śmierć Abdul-Azisa, której przebieg naturalny stwierdziło dziesięciu lekarzy, i powstał mówiąc do rozczekawionej tureckimi awanturami babci:

— Przepraszam panią, że dokończyć niemogę, ale mam dziś nadzwyczaj silne uderzenia do głowy.

I ukloniwszy się pannie Łucji, która zdawało się, że teraz sobie dopiero przypominała o jego istnieniu, wyszedł szybko. Ławeczka fiszbinową ścinał po drodze leśne kwiaty, jakie mu się nawinęły. Był oczywiście rozgniewany.

— No koby pomyślał, że Łucja i z tym niedołęgą może mieć jakąś przyjemność rozmowy i to tak poufalej. Nic tej dziewczyny zrozumieć nie mogę, wiem tylko, że gdyby nawet nie miała dwóch milionów, ożeniłbym się z nią natychmiast. Ale i to pewna, że przedewszystkiem muszę podstawić nogę t-mu niedołędze.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

== Ktoby się domyślił, iż przebrukowywanie ulicy Gołębiej, ułatwić mogło wczoraj wieczorem schwyta- nie 10 latniego rabusia, który porwawszy w oczach naszych kilka drobniaków z koszyka przechodzącej tamtędy kobiecie, co tchu uciekał począł... Nagroma- dzone tam jednak kamienie, nieprzewidzianą stawiły mu zapórę, potknawszy się bowiem o takowe upadł jak długi i przytrzymanym został."

== Wczoraj około godziny 9-tej wieczór przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1015 w domu Hirszbaina—w fa- bryce waty zapaliła się wata, lecz ogień przez topor- ników oddziału 4-go w samym zarodku przytłumio- ny został—przyczem nie wielka ilość waty uległa spa- leniu.

== W kantorze naszej Redakcji są do przejrzania Wykazy:

a) Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego III okresu, 1-ej serii, oraz Listów 5 i 4 procentowych serii 1-ej 1869 r., w d. 2 i 3 października r. b. na publicznem posiedzeniu wylosowanych, które w drugim półroczu 1876 r. zapłacone być mają.

b) Wszystkich Listów Zastawnych i Kuponów, po dzień 1-go października r. b. wywołanych z obiegu, w miejsce których duplikaty już wydane zostały.

c) Wszystkich Listów Zastawnych i Kuponów za- kwestjonowanych, do dnia 1-go października r. b., w miejsce których duplikaty są żądane.

— Składam w Redakcji Kurjera Warszawskiego *Atlas anatomiczny „Richters Anatomie“* dla spienię- żenia takowego na korzyść walczących słowian na pół- wyspie Bałkańskim. *Atlas* ten jest wartości rs. 5.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: J. W. rs. 2 na wpis dla uczniów; Teresa Sa. rs. 5 dla Borańskiej Ogrodowa Nr 43; rs. 3 dla Kozłowskiej Chmielna Nr 60; rs. 3 dla Kosseckiej Ziela Nr 8; rs. 3 dla Okraszy Wolność Nr 11; rs. 8 dla Modzelewskiej Piwna Nr 47; rs. 3 dla Sura, Praga Nr 399, rs. 3 dla Plak Józefa, Czerniakowska Nr 55, rs. 3 dla Zagórne- go Józefa Nowa Praga Nr 111. Rajmund L. szynel i mundur dla ucznia.

— *Sprostowanie.* W powiastce p. t. „Wakacje pan- ny Lucji“ wkradły się następne błędy: w numerze one- gdańskim zamiast: *Bah* czytaj *bal*, w numerze wczoraj- szym nagłówek rozdziału zamiast *Po jedzeniu* czytaj *Po jednym*.

† Jutro, t. j. w Sobotę, dnia 14 b. m., jako w ro- cznicę śmierci s. p. Klementyny z Wiertelarów *Bort- kiewicz*, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11 rano, na które pozostały mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —17504—

† W dniu 14-tym października r. b., jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Joanny *Lux*, żony b. Urzędnika b. Komissji Rządowej Sprawiedliwości, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pań- skiego, przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana, na które pozostały mąż wraz z synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17301—

† W sobotę dnia 14 b. m. jako w rocznicę śmierci s. p. Wincentego *Markowicz*, b. przełożonego pensji wyższej męskiej i małżonki jego Anny z Ruszkowskich, odbędzie się w kościele S-go Krzyża o godzinie 9-ej rano, nabożeństwo żałobne za spókoj ich dusz, na któ- re pozostałe rodzeństwo Krewnych, Przyjaciół i Zna- jomych zaprasza się. —17430—

† W dniu 16-tym października w poniedziałek, w ko- ściele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana, jako w rocznicę śmierci s. p. Stanisława *Lilpop*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Rodzinę i Przyjaciół swych uprzejmie zaprasza.

† S. p. Elżbieta z Myślińskich *Kamińska*, po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 72, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 12-tym października r. b. życie zakończyła. Pozostałe w smutku córki zmarłej i zięć zapraszają Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie w dniu 14 o godzinie 11-tej z rana odbyć się mającym, a w Niedzielę d. 15-go na wypro- wadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 3-ej po południu na cmentarz Powązkowski. —17529—

† Dnia 11-go b. m. rozstał się z tym światem s. p. Piotr *Kulikowski*, Kostiumer Teatrów Warszawskich. Nabożeństwo żałobne za duszę jego odbędzie się w dniu 14-tym to jest w sobotę, o godzinie 9-ej z rana w ko- ściele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej; ekspor- tacja zaś zwłok nastąpi z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 3-ej po południu, na które familję, Kole- gów i Znajomych zmarłego zaprasza się. —17528—

† Stanisław *Leszczyński*, przeżywszy rok 1 i mie- sięcy 4, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroska- ni rodzice po stracie jedynego dziecka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok jego, mające nastąpić jutro o godzinie 4-ej po południu, z ko- ścioła S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmen- tarz Powązkowski. —17484—

† S. p. Janio *Przybyszewski*, przeżywszy lat 7, zgaśł

w dniu 12-tym b. m. Stroskani rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok w przyszłą niedzielę, to jest w dniu 15-tym o godzinie 4 tej po południu, z kościo- ła S-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na cmen- tarz Powązkowski. —17,552—

† W Częstochowie dnia 24 września r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, prze- niosła się do wieczności b. obywatelka z Łęczyckiego s. p. *Eleonora z Willertów Rudnicka*. Zwłoki jej przy współudziale najbliższej rodziny, oraz licznie zgroma- dzonego duchowieństwa, pochowane na miejscowym cmentarzu, o czem pozostały w nieutulonym żalu mąż z dziećmi, podają do wiadomości znajomych i przyja- ciół nieboszczki, prosząc o westchnienie do Boga za jej duszę. S. p. Eleonora opuszczając ten świat, pozos- tawiła po sobie najpiękniejszą wspomnienie, z natury obdarzona zacnym charakterem, była wzorową żoną i wzorową matką. Przez czas 38-letniego pożycia mał- żeńskiego kochała męża i dzieci prawdziwie czułem sercem, pełniła swe obowiązki z gorliwością i zapo- mieniem o sobie, to też ubytek jej osoby w gronie ro- dzinnym spowodował próżnię niczem niedającą się za- stąpić, nieukojoną boleść i żal jaki tylko odczuć mo- gą mąż z dziećmi, którzy oceniając położone zasługi prawdziwie kochali nieboszczkę. Niech te kilka słów nieumiejętną skreślone ręką, stanowi pomnik dla zmar- łej, oraz przypomni, że wszyscy jesteśmy śmiertelnymi. Oby Bóg Najwyższy raczył wynagrodzić dobrem za dobre i przyjąć s. p. Eleonorę do Królestwa Swego, czyniąc zarazem lekką ziemię, która przykryła jej szanowne i czcigodne zwłoki. — J. R.

† Dnia 15 października r. b. to jest w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, nastąpi przeniesienie zwłok s. p. Augusta *Diehla* z grobu ogólnego do grobu fami- lijnego, na które pozostała Rodzina, zaprasza Kre- wnych, Przyjaciół i Znajomych. 17428

— Składam niniejszem me najserdeczniejsze po- dziękowanie wszystkim Przyjaciółom i znajomym, któ- rzy w dniu 11 b. m. raczyli oddać ostatnią usługę mę- żowi mojemu b. p. Salomonowi *Markusfeld*. —17445—

Anna Markusfeld.

Wiadomości Polityczne.

Porta przystaje na zawieszenie broni. Stało się to pewno w skutek rozmowy z lordem Elliotem, któremu rząd angielski nie tylko polecił zażądać sprawiedliwo- ści za rzezie w Bułgarji, ale niezależnie od tego w de- peszy z d. 5 października wskazał potrzebę nakłonie- nia Porty do formalnego zawieszenia broni. Dyploma- cja angielska wstępuje w okres energii, nie zrzuca się weale obstawiania za Turcję, które w jej interesie leży. Szkoda tylko, że się ta energia wcześniej nie znalazła. Lepiej jednak późno niż nigdy i trzeba od- dać sprawiedliwość Anglikom, że długa ich praktyka polityczna nie zostawia nigdy na długo w położeniu fałszywym: mogą się ich mężowie stanu wahać, ocią- gać, namyślać, ale ostatecznie wyjdą zawsze na właści- wy gościniec. Mamy na myśli działania we własnym interesie; poświęceń bowiem od polityki angielskiej, po- dobnie jak i od każdej innej w trzeźwości umysłu nikt wymagać nie będzie.

Co powiedział Elliot sułtanowi i Safetowi-paszy? Tego nie wiemy, ale musiał groźną przyszłość pół- księżycowi ukazać. Czy oznaczył jaki termin do za- wieszenia broni? I tego również nie wiemy. Z depeszy wczorajszej wnioskuje, przyjąćby można do prze- świadczenia, że porta otrzymała propozycję rozejmu krótszego a w odpowiedzi swej ma uzasadnić potrzebę dłuższej przerwy wojennej. Zdaje się, że Anglja po- rozumiała się pierwaj z innemi mocarstwami, zanim z propozycją swoją w Stambule wystąpiła i że to porzu- mienie w zasadzie wskazało termin sześciotygodnio- wy. Takiego terminu dopomina się Serbia—dowodząc, że półroczna przerwa szkodliwą dla niej będzie. Zno- wuż więc obie strony robiłyby sobie na przekór, stawałyby sobie wprost, aby tylko nigdy jasno za- miarów i położenia swego nie określić.

Nie wchodzimy w słuszność, przytaczanych argu- mentów przez jedną i drugą stronę; przypominamy je tylko. Ristice dowodzi, że półroczna przerwa dla Tur- cji czas do sprowadzenia pułków azjatyckich i afry-kańskich—przez co oczywiście, Serbia nie mająca już żadnych pułków do sprowadzenia pokrzywdzoną by- została. Urzędownie argument ten nie inaczej, jeno w powyższy sposób sformułowanym być może. Argu- ment turecki najważniejszy jest ten, że rokowania o pokój wymagać będą dłuższego czasu. Nie zrozumi- ałym jest dla nas drugi punkt powodów tureckich o niestosowności pory roku do rozpoczęcia kroków wo- jennych; a dość zagadkowym wydaje się ów wzgląd na uśmierzenie wzburzonego muzułmaństwa.

Najrozuźniejszą podstawy oznaczenia terminu do- starczy obliczenie przypuszczalne, ile czasu wymagać będzie doprowadzenie pokoju do stanu rzeczywistości. Zawieszenie broni ma z istoty swej cel pomocniczy dla pokoju; jest ono już pokojem militarnym, za którym ma iść dopiero pokój polityczny i trwanie więc zawie-

szenia broni od trwania prac około pokoju poli- tycznego zależnem być ściśle powinno. Tak się ta rzecz w świetle logiki przedstawia. Ani sześć tygodni za tem, ani sześć miesięcy, ale czas przypuszczalnie na rokowania potrzebny—oto jest zasadniczy ter- min wszelkiego rozejmu. Jeżeli strony chcą szczerze pokoju, to zawsze przy oznaczaniu terminu na rozejm zasadą powyższą się rządzą.

Porta dopominająca się sześciu miesięcy, ma obo- wiązek zgodzić się i na 6 tygodni; Serbowie w każ- dym razie zyskają przez 6 tygodni tylko to, co zyskać w takim czasie mogą. Podobnie Serbja nie dałaby dowodu działania z dobrą wiarą, gdyby po upływie 6-ciu tygodni nie zgadzała się na przedłużenie. Ter- min byłby tylko przypuszczalnie oznaczonym, i dyploma- cja przedłużyłaby go w miarę potrzeby, oczywiście, w razie pomyślnego biegu rokowań. Sądziemy, że biorąc na uwagę trudności układów dyplomacji, od razu dłuższy nad 6-cio-tygodniowy termin oznaczaj.

Oprócz listu do Cesarza Austrijskiego generał Su- marokow przyniósł był jeszcze list od księcia kancle- rza Gorczakowa do hr. Andrassego. Przedmiotem tego listu miała być propozycja zbrojnego zajęcia pro- wincji, których los obchodzi teraz Europę. Andrassy miał odpowiedzieć, że przed wyczerpaniem działań dyplomatycznych, w przedmiocie propozycji tej sta- nowczo oświadczyć się nie może, a ma nadzieję, że dy- plomacja jeszcze złemu zapobiegnie, chcąc zaś dowód swej ufności w jedność polityki trzech dworów północ- nych, gotów jest hr. Andrassy przedstawić projekt wy- słania Floty zbiorowej na Bosfor. Całe to doniesienie pochodzi z dziennika paryskiego *Moniteur universel*.

Ost. Wiadom.—Z Wiednia donoszą, że wątpić nale- ży o tem, czy generał Czernajew zgodzi się na pół- roczne zawieszenie broni. Nam się zdaje, że dyploma- cja europejska nie będzie się na generała Czernaje- wa oglądać. Generał jest niewątpliwą potęgą w Serbji, ale nie w Europie.

Rząd serbski zakazał podobno władzom i obywatelom nazywania księcia Milana Królem Serbji. Szkoda że wcześniej tego nie uczynił. P. Karcow dawno mu to zalecał.

Turcy wdzierali się dnia 9 b. m. do Czarnogórze od strony południowej. Za to ustąpili byli zupełnie od północy.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 13-go października.

Konstantynopol 11-go.—„Agencji Havasa“ donoszą: Warunki postanowionego wczoraj półrocznego rozej- mu zostały mocarstwom dzisiaj doreczone. Komisja pod przewodnictwem Mitada-paszy ma się zająć urzą- dzeniem zgromadzenia wyborczego i senatu.

Dubrownik 12-go.—Z Danielogrodu donoszą drogą telegraficzną: 30 batalionów i 4 działa polowe pod do- wództwem Derwisza-paszy posunęły się w dniu 9 b. m. ze wzgórz Wysoczyce ku wzgórzom Maljani, bronio- nym przez jeden batalion Czarnagórców pod dowódz- twem Mitterjanikowa. Dwa bataliony z wojewodą Pla- menacem na czele zaatakowały skrzydło tureckie, po- zacięły walce palną bronią musieli się Czarnagórcy cofnąć. Derwisz-pasza zajął wzgórze Maljańskie, a 10 b. m. posunął się dalej ku Danielogrodowi. Wojewoda Plamenac z trzema batalionami przeskadzał mu sil- nie w tym pochodzie, zaczepiwszy front Turków; z czte- rema batalionami Wojewoda Radonic natarł od strony Zagaracu lewe skrzydło, Wojewoda Piletic z siłą dwóch batalionów zdążając od Piperi przeszedł Zetalez w dolinę Spuszu i zajął po za tyłami Turków Weljebrdo. Wojewoda Marko Miljanow z pięcioma batalionami od strony Kuczi natarł na Podgorzycę, przez co został Derwisz-pasza do odwrotu na wyżyny Wysoczyce zmu- szony. Turcy ponieśli ogromne straty.

Zemlin 12-go.—Z Deligradu 10 b. m. Wczorajszego wieczoru przybył tutaj z Kładowy nowy legion kosa- ków. Ich narodowe uzbrojenie i lance wywołały u Serbów wielką sensację. Z powodu rozdzielonych dekoracji w obozie panuje radość. Angielski lekarz Dr. Maroden wraz z kilkoma rosyjskimi i serbskimi dokto- rami otrzymał polecenie zbadania trupów ukrzyżowa- nych i na pół spalonych Serbów rannych pod Krewetem między Djunisem i Kopanoikiem. W przytomności Dr. Kostelts, Meil Claude z komitetu „Krzyża czerwonego“ i rysownika Villiers londyńskiej gazety „Graphic“ sprawdzono, iż ranni zostali w okropnych męczarniach dobijani; na plecach u wielu znajdowano duże rany z wypalenia. Komisja poda Rządowi swe sprawozda- nie z tych oględzin. Dzisiaj miały miejsce małe u- tarczki bez znaczenia. W obozie nie pojawiła się za- dna choroba; pogoda prześliczna.

Zemlin 12-go.—(Wiadomość urzędowa).—Oddział powstańców pod dowództwem pułkownika Despotowi- cza uderzył na Turków prowadzonych przez Omer-Beja w dniu 5 b. m. pod Buszko Błato i pobiwszy ich, zdo- był wioskę szturmem. Miejscowość ta leży między

Liwnem i Duwnem. 8-go b. m. zdobyto tureckie okopy pod Liszkanami; zdobywcom dostała się amunicja i jedno działo.

Baden-Baden 11-go.—Król grecki odwiedził po południu o godzinie 3 i pół Cesarza, który króla rewizytował. Dziś obiad u Cesarza, o godzinie 9 wieczorem herbata u Wielkiego Księcia, o godzinie 1 minut 10 w nocy odjeżdża Król do Rupenheim.

Berlin 12-go.—Według wyroku wywieszonego za kratkami sądu wyższego w Bernie, został hr. Arnim za obrażę Cesarza i Ks. Bismarka na 5 lat ciężkiego więzienia skazany.

W dniu 4 października r. b. w kościele parafialnym Kamienica Polska, zawarty został związek małżeński między p. Eligiuszem Dakowskim, obywatelem W. Ks. Poznańskiego, a p. Adelą, córką Andrzeja Pauliny z Romanowskich Kleber. —17223—

Najlepszym dowodem praktyczności, a ztąd i ogólnego uznania dokładnego **Słownika Polsko-Russkiego i Russko-Polskiego**, ułożonego przez Piotra Dubrowskiego, członka Cesarskiej Akademii Nauk, jest fakt, że wydanie pierwsze zeszytowe takowego wyczerpanem zostało i że wydawca przymuszonym jest nową edycję zeszytową przygotować.

Dotąd też śmiało powiedzieć można, żaden słownik Polsko-Russki i Russko-Polski do tego stopnia potrzebom ogółu nie odpowiadał. Przy swojej bowiem niezmiernie niskiej cenie Rs. 5 za 2 wielkie tomy, za 100 arkuszy druku w 8ce, (t. j. prawie o połowę tańszy od innych słowników tegoż rozmiaru nie wytrzymujących porównania ze słownikiem Dubrowskiego,) urządzenie jego jest tego rodzaju, że oczyszczony z wyrażeń przestarzałych uzupełniony zaś nie tylko co do znaczeń językowych, lecz i wszelkich naukowych, mianowicie zaś wyrażen prawnych czerpanych aż do ostatnich obecnie zaprowadzonych Ustaw sądowych, służyć może tak ludziom naukowym jak i uczącym się.

Do szerokiego zaś rozpowszechnienia jakie cenne to dzieło u ogółu znalazło, nie mało przyczynia się wychodzenie takowego zeszytami z możliwością opłacenia w miarę odbierania. (Płaci się przy 1-m zeszyście rs. 1, przy 8-miu zaś następnych po kop. 50, ostatnie 3 wydają się bezpłatnie.)

Tym sposobem nawet najmniej zamożny w stanie jest nabyć sobie tak niezbędny podręcznik jakim jest w obecnym czasie Słownik Polsko-Russki. Dotąd wyszły pierwsze 3 zeszyty (Lit. A—Ob.) następne zaś w odstępach miesięcznych opuszczają prasę. —17,394—

Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do wiadomości, że dnia 18 października r. b. we środę o godzinie 8-jej wieczorem, odejdzie się w Salach Redutowych 73ci wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą we wtorek dnia 17 października od godziny 5 do 7 wieczorem i we środę dnia 18 października od godziny 11 do 1 w południe i od godziny 5 do 8 wieczorem. Po godzinie 8-jej wydawanie biletów ustaje.

Wejście do sali tak od Teatru Wielkiego jak i od Teatru Rozmaitości. —17525—

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej zawiadamia, iż w dniu 21 października r. b. w Sobotę, o godzinie 8-jej wieczorem, daną będzie w Resursie Zabawa Muzykalo-Kwiatowa, dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości, na którą bilety wydawane będą w Kancelarii Resursy w dniach 19 i 20 b. m. to jest w Czwartek i Piątek od godziny 6-jej do 9-jej wieczorem.—Dyrektor Jasiński. Członek Komitetu Sekretarz, Zygmunt Ostrowski. —1—3—17353

Warszawski Komitet Gieldowy, podaje do publicznej wiadomości, że od d. 4 (16) Października r. b. włącznie, codzienne Zebrania Gieldowe, odbywać się będą przy ulicy Długiej w domu pod Nr 556/30, w lokalu Towarzystwa Harmonii. —1—3—17503

Edmund Grzędziński, Magister Prawa i Administracji, Komissarz Sądowy przy Sądzie Okręgowym Warszawskim 5-go Rewiru, przeniósł swą Kancelarię na ulicę Żórawią pod Nr 16. Załatwia czynności w Warszawie w Cyrkułach: 9tym Łazienkowskim, 10tym Nowego-Swiatu i w powiecie Nowomińskim. —17,246—

Adwokat przysięgły Filip Flam, powrócił do Warszawy. —1—2—17468—

Konstanty Łacki,

były Podpisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie, obecnie mianowany Notariuszem w Warszawie otworzył Kancelarię na Placu Krasińskim, pod Nr 539a (3 nowy). —16958—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—

Redaktor Wacław Szymanowski.

PROFESOR GIMNAZJUM

języka francuzkiego,

daje lekcje języka i literatury francuzkiej w domach prywatnych i we własnym mieszkaniu i przygotowuje do zakładów naukowych krajowych i zagranicznych. Dla osób weale nieznających języka francuzkiego, a także dla znających lecz chcących wydoskonalić się pożyteczne są

Lekcje prywatne,

które mogą odbywać się w mieszkaniu Profesora i w domach prywatnych. Wykład w językach: francuzkim, polskim, rosyjskim i niemieckim. **Hotel Europejski Nr 40A**, (2-gie piętro).

Przyjmuje od 7½—8½ rano i od 4—5 po południu. —16752—3—3

Pomocnik Przysięgłego Adwokata
Józef Dzwonkowski,

otrzymawszy nominację na Obronę przy Instancjach pokojowych miasta Warszawy, otworzył Kancelarię przy ulicy Senatorskiej Nr 2. Interesantów przyjmuje codziennie od 5 do 8 wieczorem. —1—2—17495—

Zakład Lecznicy Oczny
Doktora DOBRZAŃSKIEGO.
Plac Zielony Nr 10.

Dla chorych stałych, pokoje oddzielne. Dla chorych biednych przychodnich, porada codziennie od godziny 11 do 12. —1—10—17453—

MŁODY CZŁOWIEK,

znający doskonale język polski i ruski, a przytem po części i niemiecki, piszący pięknie i czytelnie, życzy sobie znaleźć zajęcie u Adwokatów lub Notariuszów! Łaskawi refleksanci zechcą zgłaszać się na ulicę Wilezą Nr 8, mieszkania Nr 11. —1—2—17521—

Do sprzedania
w części lub na Kolonje
MAJĄTEK ZIEMSKI,

w blizkości Wisły, kolei i Warszawy położony, z dużą ilością łąk i lasu, kompletnie zagospodarowany, z inwentarzem. Na dogodnych w wypłacie kapitału warunkach. Może być zamieniony na dom. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 4 do 7 po południu, w niedziele i święta do 12-tej rano. —1—6—17433—

200 PAŁTOCIKÓW

z Matelasse i innych najnowszych materiałów, otrzymał z Paryża Magazyn Towarów Bławatnych i Strojów Damskich

Wł. Lewity i S-ki

i sprzedaje takowe
od rs.10 zaszukę.

—1—1—17519—

Do sprzedania
Wachlarz i Garniturek z lawy,

za niską cenę.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 21 na 2-giem piętrze, od godziny 10-tej z rana.

SER BRIE,

świeżo otrzymany, poleca Skład
A. STĘPKOWSKIEGO;

—1—3—17425—

SKLEP

w Targu Rybińskiego,
przy Placu Trzech Krzyży.

Zaraz jest do wynajęcia, dobry na Handel łokeiowy, Ubiórów mezkich lub damskich, Szkła, Lamp, Porcelany, Materjalja piśmienne i książki, jako blisko szkół publicznych i t. p. Wiadomość u gospodarza. —1—2—17510—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP z urządzeniem.

Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 3. Stróż Mikołaj wskaże. —1—3—17574—

LAZIEŃ KACYJNE

PRZY

NOWYM ZJEŹDZIE

od przyszłego Poniedziałku to jest od 4 (16) b. m. zostaną na dni kilka zamknięte, z powodu ustawiania nowych maszyn. O dniu otwarcia będzie ogłoszonym. —2—2—17398—

WALCE GUMOWE

DO WYŻYMACZEK

różnej wielkości i grubości, derabiają się od rs. 2 kop. 50 w Zakładzie Mechanicznym

JAKÓBA PIK, Optyka, Miasta ulica Miodowa, Nr 497. —1—3—17456—

NAGRODY 200 rs.

za wskazanie funduszów b. kupeca **Józefa Funkenstejna**. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu 97. Wprost kolumny Zgmunta. —1—1—17535—

TEATR WIELKI.

Dziś: Most Westchnień (1-szy raz) Jutro: Most Westchnień.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Dworacy Niedoli (1-szy raz). Jutro: Dworacy Niedoli.

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—6—0

CYRK SALAMOŃSKIEGO

Dziś i codziennie przedstawienie

Familji BRAATZ,

Program codziennie odmienny.

Początek o godzinie 7½. Cena miejsc zwykajna. Kassa otwarta od godziny 10 z rana do końca przedstawienia. —1—1—17472—

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

dnia 13 Października 1876 roku

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjal Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — k. —	—	—	—	—
Marki państw. Niemiec. rs. — k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w bil. kop. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	—	—	97	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	—	—	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	—	90	8)
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	—	86	70
II. s.	87	—	86	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	81	60	81	20
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	97	75	96	75
Now. Ros. pożycz. prem. z r. 1864	180	—	—	—
„ „ „ „ ostepm. „ z r. 1866	175	—	—	—
„ „ „ „ ostepm. „ z r. 1866	175	—	—	—
Akceje Drogi ż. War. — W. za sztukę	78	—	—	—
Akceje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	71	—
Akceje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	167	50
Akceje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	120	—
Akceje Banku Handl. War. rs. 250	—	—	—	—
Akceje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akceje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akceje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	103	—	101	—
Akceje T. Łazienek i Łazieni rs. 100	—	—	—	—
Akceje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akceje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akceje „ „ „ Dobzeliński 500	—	—	—	—
Akceje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	102	—	—	—
Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 123½	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 146½	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 154½	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k 16½	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 113 ½. 70 rs. — k. —	—	—	—	—
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 71 rs. 7 k 68	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k 40 rs. — k. —	—	—	—	—
Wiedeń: Weksel 9 d. za 100 rs. 94 k. 05 rs. — k. —	—	—	—	—
Akceje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 220 płać.	—	—	—	—

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. —Warszawa, d. 17 Października r. b.
Pszonica: za korzec funt. 242 pstra od 6.3) do 6.60, jasna pstra od 6.80 do 7.00, biała od 0.95 do 0.95, wyborowa od 7.50 do 7.80. **Zyto:** wagi 232 polskie od 5.17½ — 5.45, ruskie od 4.80 — 5.25. **Groch:** wagi 262, owarzony od — na paszę od —. **Jęczmień:** wagi 202 od 3.90 — 4.50. **Owies:** wagi 142 od 2.41½ — 2.77½. **Wyka:** wagi 260 do —. **Rzepak:** wagi 210 od 10.00 —. **Rzepak:** wagi 210 od 9.50 — 9.80. **Koniczyna:** wagi 250 biała od —. Czerwona od — do —.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 12.0, w południe ciep. 18.4 Barometr: 760 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c 10

Дозволено Цензурою Варшавы 1 (13) Октября 1876 г.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

OSTATNI ZESZYT ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ S. ORGELBRANDA,

opuścił prasę i zawiera artykuły od wyrazu Zatrucie do Żyźmory.
Cena egzemplarza kompletnego tomów 12, rs. 15.

z przesyłką pocztową, rs. 18.

PP. Prenumeratorowie, którzy jeszcze nie mają całego dzieła proszeni są o śpieszne dokompletowanie takowego, gdyż jak z małej liczby pozostałych tomów można przewidzieć, to edycja wkrótce wyczerpana zostanie.

S. Orgelbranda Synowie,
3-3 — 16465 — ulica Bednarska, Nr 20.

NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

wyszły następujące utwory do śpiewu:

Quatrini. Fatalita	kop. 37 1/2.
Thomas Mignon. Znasz li kraj	" 37 1/2.
Gobatti. I Goti, Preghiera	" 30.
Verdi. Romanza: Fontainebleau	" 22 1/2.
Canzone del velo	" 37 1/2.
Don Carlo. Romanza di Posa	" 30.
Aria d'Eboli	" 37 1/2.
Palloni. Aria. „Non ci Amavamo“	" 45.
Gumbert. Moja pieśń	" 30.
Halevy. Zdrowaś Marja	" 30.
Ponchielli. Gioconda. Canzone-Barcarola	" 37 1/2.

Powyzsza Księgarnia posiada kompletny skład tawich wydań: Petersa. Jurgensa, Booseya.

Wszelkie utwory muzyczne krajowe, jako też i zagraniczne, przez Gazety lub czyje-
kolwiek katalogi ogłaszane, w tych samych warunkach dostarcza, brakujące na składzie za-
graniczne nuty, w przeciągu ośmiu dni sprowadzić jest w możności. Katalogi zaś na żądanie
wysyła franco.

2-3 — 16978 —

Wydane nakładem LULJANA MÜLLERA

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego
GRY TOWARZYSKIE

NAUKOWE I DO ZABAWY

GRA Podróż po kuli ziemskiej, składająca się z mapy całego świata, kostek i figur	Cena rs. 2 kop. —
" Zoologiczna czyli Dodawanie	" 1 " 20
" Dwa razy dwa czyli Mnożenie	" 1 " 20
" Wyscigi konne z konikami i kostką	" 1 " 35
" Polowanie z kostkami i ze zwierzętami	" 1 " —
" Podróż do Pekinu konno, koleją, statkiem i balonem	" 1 " 35
" Skarby Monte-Christo z 2-ma kostkami	" 1 " 20
" W kółko z 1 kostką	" 1 " —
" Młotek i Dzwonek z 8-ma kostkami	" 1 " 75
" Forteca na 2 osoby z 28-ma pionkami	" 1 " 20
" Loteryjka obrazkowa z 90 obrazkami	" 1 " 50
" Abecadłowa	" 1 " 50

Loteryjki liczbowe po kop 50; 75 i rs. 1 kop. 50.

Wszystkie te gry są w ozdobnych pudełkach.

1-6 — 17369 —

Nakładem Księgarni

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. Merzbacha,
ulica Miodowa Nr 14, wyszła książka p. t.:

DWORACY NIEDOLI,

Komedia w IV aktach, przez Zyg. Sarnec-
kiego. Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1.—
Do nabycia we wszystkich Księgarniach
w miejscu i na prowincji. —17310—2-4

Powieść historyczna z czasów pierwotnych
Człowieczeństwa.

AURELJA

czyli Żydzi z Porta Capena,

przez M. A. Quinton, adwokata, przełożo-
na z trzeciego francuskiego wydania przez

Władysława Bartkiewicza. Tom I, str.

XVI, —334; Tom II str. 384, w ósemce, na

pięknym papierze. Cena rubli 2. Jest do

nabycia we wszystkich główniejszych Księ-
garniach, tudzież w Redakcji Przeglądu Ka-
tolicckiego, Senatorska Nr 6.

Prenumerujący Przegląd Katolicki bezpo-
średnio w Redakcji, otrzymują to dzieło po

cenie rubli 1 kop. 50. —16079—4-15

Żądany jest

Uczeń

dobrej konduity, do fabryki wyrobów srebr-
nych. Ulica Miodowa Nr 481/4.

—17516—1-1

Poszukiwanym jest

NAUCZYCIEL

na wieś do chłopca 7-mio letniego, znającego
dokładnie język ruski i niemiecki—reflektan-
ci zgłosić się mogą na ulicę Nowy Świat Nr
27 do właściciela domu, w godzinach rannych.
—17492—1-3

Nauczycielka

Instytutka z patentem, posiadająca języki:
ruski, polski, francuski, niemiecki, nauki kla-
syczne, oraz muzykę, życzę sobie udzielać
tych przedmiotów na godziny, za bardzo umiar-
kowanym wynagrodzeniem, ulica Złota Nr 6,
mieszkania 3, pierwsze piętro, od 2—5 po po-
łudniu zastać można. —17252—1-3

Nauczycielka

upoważniona od rządu, udziela lekcje języka
ruskiego z Konwersacją i rysunków na go-
dziny, stosownie do życzenia może wykładać
i inne przedmioty klasyczne. Bliższa wido-
mość przy ulicy Tamka Nr 36, mieszkania 5,
od godziny 3 do 5 po południu. —17236—2-3

Nauczyciel

Gimnazjum, Rosjanin, życzę udzielać lekcje
w języku ruskim i niemieckim, w zakładach
naukowych lub domach prywatnych. Wido-
mość powyższą można lub adres zostawić przy
ulicy Twardej Nr 15, mieszkania 5, od godz.
9—11 z rana i od 3—5 po południu.
—16990—3-3

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 7 (19) Października r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali po-
siedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wykonanie repa-
racji w zabudowaniach szlachty na Solcu, od summy anszlagowej rs. 296.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wy-
żej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stempowym ceny kop. 40,
podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warsza-
wy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 10.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie
wyjawszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wy-
konywania reparacji w zabudowaniach szlachty na Solcu, za summe anszlagową rs. 296
(wypisać literami) i odstepuję od takowej summy procentów NN. (wypisać literami), pod-
dając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs.
30 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w NN. pod NN. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-1

— 17334 —

Niżej podpisany Adwokat podaje do publicznej wiadomości, iż w Wydziale
IV Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane zostaną przez publiczną licy-
tację **Nieruchomości** do spadku po ś. p. Karolinie z Tymowskich Grodzie-
kiej należące, a to w następujących terminach:

1° W dniu 13 (25) Października r. b. o godzinie 11 z rana **Nieruchomość** w War-
szawie pod Nr 733 położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 35362 kop. 51 1/2. Wadium
wynosi rs. 1500.

2° W dniu 15 (27) Października r. b. o godzinie 11 z rana dwie **Nieruchomości**
w Warszawie położone, jedna Nr 1283 i druga Nr 1284 oznaczone. Licytacja pierwszej roz-
pocznie się od summy rs. 30,035 kop. 20 1/2. Wadium wynosi rs. 1500. Licytacja drugiej roz-
pocznie się od summy rs. 15521 kop. 42 1/2. Wadium wynosi rs. 1000.

3° W dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 11 z rana **Nieruchomość** w War-
szawie pod Nr 1680a położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 32319 kop. 21 1/2.
Wadium wynosi rs. 1500.

Bliższa wiadomość o warunkach sprzedaży powyższą być może u niżej podpisanego
Adwokata w Warszawie przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12 zamieszkałego.

LEON GRABOWSKI, Adwokat.

1-3

— 17441 —

NAUCZYCIELKA

upoważniona od Rządu życzę sobie udzielać
lekcje języków: polskiego, ruskiego, francu-
zkiego, niemieckiego i włoskiego, a nadto lite-
ratury. Może przygotować Panny do Gimna-
zjum we wszystkich przedmiotach aż do 6-ej
klasy. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej
Nr domu 22 nowy, mieszkania 19, od godziny
3 do 6 po południu. Mogą być także udzie-
lane lekcje muzyki i rysunków. —17028—1—

Nauczycielka

posiadająca praktykę, mówiąca dobrze po
francusku, życzę sobie udzielać lekcje muzy-
ki, francuskiego i przedmiotów klasycznych.
Wiadomość powyższą można, ulica Marszał-
kowska Nr 69, mieszkania 10, od godziny 12
do 4. —16593—3-4

Uzdolniona i wykwalifikowana

BUCHHALTERKA

poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska
Nr 75, w Magazynie Mód, codziennie do godz.
10 ej rano. —17506—1-2

Student Uniwersytetu,

poszukuje korepetycji z kursu gimnazjalnego;
potrzebujący niech złożą adres w Redakcji
Kurjera Warszawskiego pod literami B. S.
—17479—1-2

PANNY

dwie, kompletnie uzdatnione w krawieczyz-
nie, życzę objąć miejsce w domu prywatnym
na stałe w Warszawie, lub na wyjazd. Kra-
kowskie-Przedmieście Nr 6. stróż wskaże.
—17462—1-1

Kobieta w średnim wieku,

wdowa po obywatelu ziemskim, mówiąca po
francusku, obznajmiona z gospodarstwem, ro-
botami i wychowaniem dzieci, poszukuje od-
powiedniego obowiązku w Warszawie lub na
prowincji. Wiadomość powyższą można przy
ulicy Miodowej Nr 3, na Pensji W-nej Brze-
zińskiej. —17464—1-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI. TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ
i DZIECINNEJ z FRANCUSKICH, ANGIELSKICH
i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. 19—26; Garnitury Marynarkowe op rs. 16—22;
Garnitury czarne Tużurkowe od rs. 25—32; Garnitury czarne Frakowe od rs. 25—
32; Garnitury czarne Żakietowe od rs. 22—28; Palta Jesienne od rs. 14—24; Pal-
ta z Pasami od rs. 22—28; Palta do Stanu od rs. 16—25; Palta Zimowe od rs. 14—
32; Palta z Pasami od rs. 24—36; Palta do Stanu od rs. 25—32; Burki z nieprze-
makalnego sukna od rs. 17—22; Kurtki do Polowania od rs. 8—14; Bluzy do kon-
nej jazdy od rs. 8—12; Szlafroki Dubl. różne od rs. 12—20; Ranne ubrania od rs.
14—17; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. 9—16; Palta Dziecinne zimo-
we od lat 8 do 12 od rs. 10—14; Różne Spodnie kurtowe od rs. 4 kop. 50—8 kop.
50; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. 4—5 kop. 50; Kamizelki Bilardowe od
rs. 6 kop. 50—8 kop. 50; Kamizelki Pluszowe po rs. 4; Kamizelki Aksamitne po rs.
5; Kamizelki Sztuczne od rs. 3—4; Palta podbite barankami od rs. 18—30; Kurtki
podbite barankami od rs. 16—20; Marynarki podbite barankami od rs. 14—22.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 16-0-16394

Potrzebna jest Nauczycielka
Izraelitka do Mokotowa, do
 czwórki dzieci, posiadająca patent z ukon-
 czenia gimnazjum i znaćca prztem język
 francuski i muzykę. — Uprasza się zostawić
 swój adres w Redakcji, pod literami **H. O.**
 2-2-17276

OSOBY

pragnące się wyuczyć **kreju** sposobem ła-
 tynym i najpraktyczniej, a to przez czas
 nieograniczony, lecz zastosowany do pojęcia i
 zdolności osób uczących się. Cena za kom-
 pletne i sumienne wyuczenie rs. 10. — Wiado-
 mość przy ulicy Leszno Nr 11 w oficy po
 prawej ręce na dręgiem piętrze. 3-3-17130

Za pośrednictwem Rekomendacji nauczyciel-
 skiej **Józefy Kizler** ulica Mazowiecka Nr
 8, poszukuje miejsca w Warszawie

Osoba Młoda,

znająca gruntownie język francuski z konwer-
 sacją, oraz wykład języka niemieckiego i na-
 ręk klasycznych, za mierne wynagrodzenie lub
 bez takowego, a tylko za lekkie wyższe mu-
 zyki, w której pragnie się kształcić. Tamże
 jest potrzebna Nauczycielka z francuskim je-
 zykami i muzyką na wieś, blisko Warszawy.
 3-3-17132

Poszukuje się

OSOBY

przywzwoitej płci żeńskiej do wspólnego miesz-
 kania, przy porządnej rodzinie, może być z u-
 sługą i samowarem. — Wiadomość powzięć
 można ułica Długa w domu Koelchena Nr 17
 u stróża. — Tamże może znaleźć pomieszczenie
Panienka przyzwitoła, chodząca do magazy-
 nu lub innego zakładu. — Zastać można do go-
 dziny 11 rano, lub od 3-jej po południu.
 2-3-17356

Niemka rodowita,

posiadająca gramatycznie język niemiecki, ży-
 czy udzielać **konwersacji** w tym języku na
 godziny, dzieciom i osobom starszym w do-
 mach prywatnych. Wiadomość Bracka Nr 17
 mieszkania Nr 6, 2-je piętro. Zastać można
 od godziny 10-jej do 12-jej przed południem.
 Tamże potrzebna **bona polka** do 9-cio le-
 tniej panienki na wieś. 1-3-17476

Potrzebna jest

Bona Niemka,

do dwójki dzieci, pod Nr 651. Ulica Prze-
 jazd, do Właściciela domu. 17335-2-3

Poszukuje się Chłopczyka

na stancję od 10 do lat 14 mającego, któren
 nieczczałby do szkół rządowych lub pry-
 watnych. Francuzka w domu, Elektoralna
 Nr 14, mieszkania 5. 17172-2-3

Potrzebny jest Uczeń

do handlu, za odpowiednim miesięcznym wy-
 nagrodzeniem, w wieku od lat 14-16. Wia-
 domość ulica Marszałkowska Nr 45 (nowy)
 w Sklepie Merkury. — Pierwszeństwo mają
 chrześcijanie. 1-2-17448

MILLER FRYDERYK

Korrektor Fortepianów,
 przeniósł mieszkanie na ulicę Senatorską Nr
 6/460, gdzie Sklep z futrami W-cha Penkali.
 Tamże jest do sprzedania **Fortepian** o 7
 oktavach, mahoniowy, krótkiego fasonu.
 17481-1-3

OGRODNIK ŻONATY W WIEKU ŚREDNIM.

wykwalifikowany w swoim fachu który pe-
 ni obowiązki w znacznych domach za Gra-
 nicą i w Królestwie, na co może złożyć chlu-
 bne świadectwa, poszukuje odpowiedniego
 obowiązku od Nowego roku osoby intereso-
 wane raczą złożyć adres. Ulica Senatorska,
 Sklep B. Bardett w Warszawie, w pałacu
 Hr. Zamejskiego. 17493-1-3

Wiadomość dla pp. Tapicerów i Handlujących!!

Dostarczam morskiej trawy, czyli tak zwaną
 „India Fazer” w znacznej ilości, po przystęp-
 nych cenach. — **Karol Szechter**, Nalewki.
 17466-1-3

DOM

oddzielny z 24 izb złożony w okolo ogrodzo-
 ny, za rogatką Wolską, w gminie Czyste
 Nrem 12 oznaczony, tuż przy kolei obwodo-
 wej w małej odległości od drogi bitej Wol-
 skiej położony, do wynajęcia w każdym cza-
 sie na jaką fabrykę.
 Może być oddzielny dom z ogrodem dla dy-
 rektora fabryki.

Wiadomość na miejscu lub w handlu Jó-
 zefa Purwin przy ulicy Miodowej.
 17486-1-3

Dom murowany

do sprzedania na rozebranie, z powodu za-
 mierzonego użycia placu na inny cel; ulica
 Czerniakowska Nr 77/2988a naprzeciw fabry-
 ki gazowej, wiadomość na miejscu w sąsied-
 niej fabryce żelaznej. 17488-1-3

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem, poszukuje miej-
 sca bez długu. Jest osobny **Pokoik** dla o-
 sób spodziewających się odbyć słabość, gdzie
 chorea znajdzie troskliwą opiekę, wynagrodze-
 nie podług możliwości, u akuszerki **P. P.** ulica
 Nowy Świat Nr 62 nowy. 1-2-17463

SPÓŁKA POŁĄCZONEJ PRACY KOBIET.

ulica Marszałkowska Nr 56.

Ma honor podać do wiadomości, iż od dnia
 1 Listopada r. b. w Zakładzie S-ki niezależ-
 nie od ciągle odbywających się kursów rze-
 miosł platnych, dla osób niezamożnych, urzą-
 dził się jeden kurs **Buchhalterji**, oraz jeden
 kurs **Krawiecczyni**, zupełnie bezpłatnie.
 Osoby chcące z takowych korzystać, potrze-
 bują przy zapisie okazać rekomendację jednej
 ze spólniczek, lub Warszawskiego Towar-
 stwa Dobroczynności. 1-3-17449

Pracownia Sukien i wszel- kich robót damskich W. Kowalskiej,

przy ulicy Elektoralnej Nr 8, mieszkania 11,
 przyjmuje przy obecnej porze salopy, okrycia
 i suknie, które jak najmodniej i najakuratniej
 wykończy po bardzo niskich cenach. Także
 udzielam lekcje kreju sposobem francuskim
 udoskonalonym, jeszcze kilka uczennic może
 być przyjętych, potrzebna jest także panna
 szyjąca dobrze na maszynie i panny do ro-
 bienia salop. 17491-1-2

Poszukuje się w blizkości Warszawy za
 którymi bądź rogatkami do wydzierżawienia

POSESIĘ

na rok lub dłużej — w której mogło być być
 mieszkanie wygodne samo w sobie, stajnia na
 kilka sztuk inwentarza, woda w miejscu i
 z parę morg gruntów do wydzierżawienia. —
 Uprasza się o złożenie warunków w redakcji
 niniejszego pisma, pod lit. W. E. 1-3-17531

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Kolonja (willa)

od rogatki Jerozolimskich wst 8 po szosie,
 rozległości blisko 33 mórg, ziemia dobra, łą-
 ka, ogród duży, zabudowania i dom miesz-
 kalny w dobrym stanie. Tamże potrzebnym
 jest zaraz **Ogrodnik**, kawaler w śred-
 nim wieku, znający się i na wiejskim go-
 spodarstwie. — Wiadomość, ulica Waliów Nr
 8, do godziny 2-jej po południu, u właściciela
 domu. 1-1-17498

Do sprzedania

Różne Suknie

na obecną porę: welniane, nieużywane, burno
 syberyńskie, salopa jedwabna, lisy, mółka i
 kołnierze tomakowe, dywany, **Fortepian** z fa-
 bryki Hoffera nowy, oraz inne meble, lusto
 z konsolą złożone. Wiadomość, Marjańska Nr
 2 B, oficyna prawa, doł, ostatnia siena, do 11
 z rana i od 2 do 6 popołudniu. 1-3-17452

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Suknie damskie

i różne drobniaki z garderoby kobiecej, oraz
Kufer duży z dwoma szufladami. Ulica Ko-
 ścielna Nr 6, mieszkania 9. 17494-1-3

Potrzebna jest

Summa Rs. 10,000,

na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie
 na dom murowany przy ulicy przynępalnej
 bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość
 przy ulicy Bodnarskiej Nr 6, mieszkania 6 na
 1 piętrze. 17470-1-3

FABRYKA

KASS OGNIOTRWAŁYCH

W. BAUMCART,

przy ulicy Chłodnej Nr 40/898,

poleca takowe w znacznym doborze po cenach
 jak najniższych. — Przyjmuje obustunki, repe-
 racje i wszelkie roboty w zakres ślusarstwa
 wehodzące, które z należytym wykonaniem
 uskutecznia. 16215-5-6

Do sprzedania

SZYNEL

dla Ucznia gimnazjum, wzrostu średniego,
 w dobrym stanie, za cenę przystępną. Mazo-
 wiecka Nr 3, w oficy na 1-m piętrze u p.
 Wdziekońskiego. 17429-1-1

Czeladnik Stolarski,

pracujący przez lat kilka w Zakładzie pana
 Simlera, podejmuje się odnawiania mebli, re-
 paracji i zaprawiania nowym sposobem po-
 sadzek, na co posiada chlubne świadectwa.
 Ulica Wiejska Nr 13, mieszkania Nr 75.
 17188-2-3

Mechanik Ślusarz

poszukuje miejsca przy Fabrykach lub Za-
 kładach potrzebujących udołnionego Maszy-
 nisty, tu w Warszawie lub na prowincji.
 Ulica Wronia Nr 25, stróż wskazuje mieszka-
 nie. 17500-1-1

Jest do sprzedania w Fabryce Fortepianów KERNTOPFA

na Placu Krasińskim Nr 3.

Fortepian

krótki, nowego fasonu z całym metalowym
 blatem i szprejami, za cenę rs. 140. Jako
 też nowe fortiepiany i pianina do sprzedania
 lub wynajęcia za cenę bardzo umiarkowaną.
 Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i stro-
 jenia. 3-3-16596

Pierwsza w kraju fabryka Warkoczy z imitacji włosów (Mohair) Jana Kalinowskiego

w Warszawie,
 ulica Marszałkowska Nr 61,
 poleca się znacznym wyborem warkoczy
 w różnych kolorach, od rs. 2 do 5.
 16132-4-6

Najnowsze Udoskonalenie! Eau des Fées, AU CACHET NOIR.

woda ta cudowna z czarną pieczęcią, sku-
 teczniejsza od dotychczasowej z czerwoną
 pieczęcią, radaje siwym włosom w daleko
 krótszym czasie swój naturalny kolor, nade-
 szła obecnie świeża z Paryża w oryginal-
 nych flaszach do

PERFUMERJI

Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4, gdzie Skład
 glówny tej wedy, w Warszawie.
 Cena za flaszke Rs. 2.
 16751-6-6

WORKI

Oryginalne Amery- kańskie

nadzwyczaj trwałe w rozmaitych
 rozmiarach i gatunkach po **bardzo**
umiarkowanych cenach.

poleca

Skład Nasion

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a wprost

Banku.

Biorącym w większych partiach od

stepuje się stosowny rabat.

2-3 17233

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

M-me STÉPHANIE,

Nowy-Świat Nr 57, na 1-m piętrze.
 poleca się Szanownym Paniom, krojem paryż-
 kim, elegancją i starannym wykonaniem
 i cenami bardzo przystępnymi, przyjmuje tak-
 że zamówienia na całe wyprawy, tak ze
 swoich jak i z powierzonych materiałów. —
 Tamże można umieścić **Uczennicę** na stałe,
 za opłatą. 17056-5-6

CRI-CRI,

pod tą nazwą Piekarnia Litewska, przy ulicy
 Aleksandra Nr 14, wypieka ciastka do her-
 baty, odznaczające się wyborem i delikat-
 nym smakiem. 17117-3-3

SZAFY

orzechowa i dębowa małe i **Łózko**, za bar-
 dzo niską cenę są do sprzedania, przy ulicy
 Tamka Nr 17. 17478-1-1

Poszukuje się Pomocnika dla GEOMETRY.

Wiadomość u P. D. Gonzawer, przy ulicy
 Bagno Nr 1, vis-à-vis 8-to Krzyżkiej, 1-je
 piętro od frontu, najdalej od Czwartku b. t.
 17228-2-2

Mężczyzna lat 28.

który lat 5 w Czechach
 przy służbie leśniczce obowiązki pełnił, nastę-
 pnie przez lat 6 prowadził rachunki fabryki
 żelaza w Kłodnie, mówi i pisze po czesku
 po niemiecku, posiadając chlubne świadectwa
 poszukuje jakiegokolwiek bądź miejsca. Gotów
 jest w najodleglejsze okolice Roscji się udać.
Adres jego: Ottokar-Wondraczek, mie-
 szkający u pana **Rachmila Birencweiga**,
 w Warszawie przy ulicy **Widok Nr 14**.
 2-3-17214

Do Pracowni Fl. Bernsdorff, Chmielna Nr 1,
 potrzebne są:

PANNA

uzdatniona kompletnie do krawiecczyni, po-
 dręczna do negliży i do maszyny.
 17337-3-3

REKOMENDACJA

**Guwernantek, Guwernerów, Bon, Go-
 spodyn, Panien Służących,
 A. WITKOWSKIEJ.**
 Ulica Niecała, na dole na lewo.
 17103-4-6

Potrzebna jest

Bona Szwajcarka

lub Francuzka do dwóch dziewczynek na wy-
 jazd do Zytomierza. Zgłosić się na ulicę Mar-
 szalską Nr 58 a mieszkania 4, tamże po-
 trzebna jest Nauczycielka Francuzka na demi-
 place. 17308-3-3

MAMKA

młoda, szatynka, ze świeżym pokarmem, jest
 u Akuszerki, ulica Koźła Nr 5, stróż wskazuje.
 17392-2-2

Bardzo tanio.

W pracowni róg 8-to Jańskiej i Krakowskie-
 go-Przedmieścia, wprost Zamku Nr 113 nowy,
 27 hyp., wykonywa

Suknie i Okrycia:

Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej.
 Salopy od rs. 2 kop. 50.
 Przyjmuje Suknie do przerobienia i wszel-
 kie szycie na maszynie. — **W. Roedler**.
 17439-1-6

Z powodu zmiany w interesach, jest do
 sprzedania w dobrym miejscu kompletnie urzą-
 dzona i od lat kilku istniejąca

BAWARJA.

Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 19 nowy,
 u Sieniawskiego. 17499-1-3

W Magazynie **M. Trzciskiej**, przy ulicy
 Czystej Nr 415, są do sprzedania

SUKNIE

nadesłane z zagranicy.
 17507-1-3

Kassa Ogniotrwala,

wyrobu firmy **Ostrowskiego & Comp.**,
 mało używana, do sprzedania z powodu braku
 miejsca, za cenę umiarkowaną. Wiado-
 mość na miejscu w domu Dra Konitz, róg
 Leszna i Orlej, Nr mieszkania 47.
 17496-1-3

Do sprzedania:

Pianino palisandrowe, **Szal** francuski, **Zan-
 cusek** złoty, **Szuba** rypowa lisami pod-
 bita, **Burnus** syberyński. Wiadomość w Ho-
 telu Paryżkim u Szwajcara 17485-1-3

Do sprzedania:

SZAF do sukien, zupełnie nowa i **WÓ-
 ZEK** sklepowy, za cenę przystępną. Wiado-
 mość, ulica Królewska Nr 1, mieszkania 23.
 17514-1-3

W Mrokowie przy szosie Krakowskiej, 27
 wiorst za rogatkami Jerozolimskimi, jest do
 sprzedania:

4,000 Kasztanów

siedmioletnich, starannie hodowanych.
 Cena: 1 sztuki kop 25.
 „ 50 sztuk rs. 10.
 „ 100 „ 15.
 Biorący więcej jak 150 sztuk, za odstawa-
 do Warszawy nie nie dopłacają.
 17044-2-4

W ZAKŁADACH moich NAUKI KROJU.

Zapisywać się można każdego czasu, na kursa dwutygodniowe, a z nauką życia na miesiąc czasu, we **Lwowie**, Halicka Nr 13; w **Krakowie**, Reformacka. w **Warszawie** osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuskich, również krój płaszczy i salop, dolmany, żakiety francuskie i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczy się i ponieważ po takiej nauce długoletniej wprawę potrzeba, a najczęściej chybia celu. Uczy w nowszy sposób i praktyczny wprost z rozmiaru na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przezemnie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutomowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i gruntowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwidocznioną, zawiera 27 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora ulica Miodowa Nr 1 nowy, drugie piętro, mieszkanie Nr 13.

1—3 — 17487 — **K. GŁODZIŃSKI.**

WARSZAWSKA FABRYKA



Pończoch

OTWORZYŁA SKŁAD SWOICH WYROBÓW

ORAZ

WYROBÓW PARYZKICH

9. ulica Berga, róg Mazowieckiej 9.

SKŁAD	Pończochy od rs. 3 do rs. 8 za tuzin, Paryzkie do 30 rs.	Igły, Siatki,
Nici, Bawełny	Skarpetki od rubli sreb. 3 do rs. 7 za tuzin, Paryzkie do rubli 18.	Szpilki, Taśmy, Spinki.
i Wełny	Pończochy z Estrama: 6-cio drutowej bez szwu tuzin rs. 6 kop. 50.	Maszyny
Maszyny	Skarpetki z Estrama: 6-cio drutowej bez szwu, tuzin rs. 5 kop. 50.	do pończoch
do pończoch	Za wyrób własny gwarancja, uszkodzone przedwcześnie przyjmują się do wymiany.	i Oliwa.
i oliwa		Obstalunki i
Krawaty	Kamasze wełniane po 60 kopiejek para,	Pończochy do
Kaftany różne		nadrabiania
i Spódnice.		przyjmują się
3—6	Sprzedaż hurtowa i detaliczna.	— 16993 —

Wagi dziesiętne i do ważenia bydła.
Pompy w wielkim wyborze poczynszy od rs. 10 za sztukę.
Sikawki ogrodowe i pożarne.
Szafy kassowe ogniotrwałe.

poleca SKŁAD GŁÓWNY
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

Warszawskiej Fabryki Machin i Narzędzi Rolniczych i Odlewów

5—6 — 15573 — mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 29.



UJEŹDŻALNIA

przy ulicy Żórawiej
Nr 1600

(róg Marszałkowskiej).



Po rozłączeniu się z spółkowego interesu z Panią Golińską, wybudowałem nową obszerną **Stajnię i Reitszulę**, w której udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyti mnie swem zaufaniem.

Bogumił Krause.

36—0

— 2441 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme“

SPECJALNY SKŁAD

Wyrobow technicznych i maszyn pomocniczych

Poleca między innymi:

Maszyny parowe z kotłami stojącymi.	Pilniki gusławowe i Oskardy.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.	Lewary, Bloki, Windy.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.	Oliwa do maszyn.
Nożyce do żelaza i blachy.	Stal lana i Szwajstal.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.	Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
Maszynki do tarcia farb.	Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Maszyny do robienia rur.	Miary składane.
Maszyny do kaatowania blachy.	Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Sikawki pożarne i ogrodowe.	Manometry-Vacumetry.
Kuzienki przenośne.	Wentyle przelotne i katne, Krany mosiężne, Mażnice do cylindrów Oliwiarki , Wodoskazy i Rurki do nich.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.	Świstawki parowe.
Prasy ręczne dla blacharzy.	Pływaki ze świstawkami.
Pasy skórzane angielskie.	Wentyle bezpieczeństwa.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznurowy, Kłapy, Krążki.	Manometry hydrauliczne.
Parclane kieszki, Pasy i kubelki.	Termometry dla cukrowni.
Tygły do topienia metali.	Pompki alimentacyjne czyli insektory.
Szmergiel i papier szmerglowy.	Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobil.

34—0—3433

DLA KOBIET.

Nauka **Rzemiosł, Buchhalterji** i innych przedmiotów kupieckich rozpocznie się w **Sce Połączonej Pracy Kobiet**, (ulica Marszałkowska Nr 56). w tym komplecie, za opłatą rs. 5 miesięczną.

Osoby należące do S-ki, pobierają nauki bezpłatnie.

W Bazarze zaś S-ki przy tymże Zakładzie istniejącym, dostać można wszelkiego rodzaju towarów po cenach umiarkowanych, a mianowicie: Bielizny męskiej i damskiej, negliżyków, kapeluszy, rękawiczek, parasoli, krawatów męskich, szalików, perfumerji i mydeł, materiałów piśmiennych i t. d.

Spółniczkom odstępnie się 5%, rabatu od cen stałych.

Nadto wykonywają się na zamówienia **Suknie, Bielizna, Stroje** podług najświeższych fasonów, z wszelką możliwą dokładnością i po cenach umiarkowanych.

3—6

— 16673 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słonecznych, a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz **Rolety** z piótna rewantuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obic papierowych**, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej A. Vetter & Comp.

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

26—0—7133—



MEBLE

Są do sprzedania rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szeslongi, Kozetki, Biura, Fotele, Stoły, Stółki, Łóżka, Kłęczniki i Materace po cenach najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 u Tappiera. — **A. Mursztyn.** — 17007—4—6

Do najęcia od 1 go lub 15 Listopada r. b. na pół roku

Mieszkanie umeblowane

na 1-em piętrze, złożone z sześciu pokoi przedpokoju, kuchni, stajni i wozowni. Bliższa wiadomość ulica Królewska Nr 17 na pierwszym piętrze. — 16873—4—6

Po najtańszych cenach!

Szlafroki wełniane od rs. 2 k. 95.

Szlafroki flanelowe od rs. 3 k. 95.

Halki zimowe od rs. 3 k. 50 do rs. 12.

Parasole od 95 kop. do rs. 10. Garnitury futrzane w dużym wyborze, Okrycia i Kostjomy, Suknie żałobne gotowe, w Magazynie W. Dziechcińskiego, ulica Miodowa Nr 486a. 3—6 — 16957 —

Filolog 3 kursu,

uczy łaciny i greckiego. Plac 8-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 20, od 5-6.
—17450-1-3

Bez pośrednictwa osób trzecich żądana jest
Suma rubli 4,000

na pierwszy Nr hipoteki majątku ziemskiego bez serwitutów w gub. Warszawskiej położonego, przedstawiającego wartości przeszło rs. 29,000. Wiadomość interesanci złożą w Redakcji Kur. Warsz. pod adresem H. Korwin.
—17162-5-4

Do sprzedania DRZEWO

3 i 10 wiorst od stacji kolei w Siedleach, z Lasów należących do Majoratu Wiszniew, w gubernii i powiecie Siedleckim położonych, własność Jenerała Maniukina stanowiących, z obrębem Stok i Myreha, a mianowicie cięcia z roku 1873 do 1876 r. włącznie, po większej części budulcowe. Reflektanci po obejrzeniu sprzedawcą się mającego drzewa na miejscu, zgłaszać się raczą dla pedania deklaracji swoich o cenie ofiarowanej do Podpułkownika Maciejewskiego p. Siedley, Administratora Fol. Zabokliki, nie później do dnia 4 (16) Października b. m.
—17051-2-3

Do Sprzedania:

Szeszlong skórą amerykańską kryty za rs. 20.—**Palto** syberyjskie, baranami podbite na męczyznę szczupłego, średniego wzrostu za rs. 25, oraz **Kuchnia** naftowa o 3-ch fajerkach za rs. 8.—Wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość ulica Oboźna Nr 2, mieszkania Nr 4.
2-2-17344

Ważna Wiadomość

dla posiadaczy gorzelnii, jest do sprzedania: aparat kolumnowy prosty, sprowadzony wprost z Wrocławia, zupełnie nieużywany, za bardzo przystępną cenę, oraz inne pozostałości ze zwiniętej gorzelnii.—Wiadomość Krakowskie Przedmieście, dom Fajansa Nr 12, rano od 10-ej każdego dnia.
4-6-17133

4,000 funtów Chmielu.

W Dobrach Kozienice w Radomskim, jest do sprzedania Chmielu Ogrodowego funtów cztery tysiące.
—17113-2-3

WATA

z Puchu Edredonowego i zwyczajnego, wyrabia się w Fabryce Waty i Towarów Łożeiowych **R. Koecher**, ulica Piwna Nr 112, nowy 11, w podwórzu na dole.
—16963-3-11

FORTEPIAN

o 7 oktavach, z całym blatem metalowym, mało używany, jest do sprzedania.—**Pianina** nowe i używane do sprzedania i wynajęcia, w fabryce fortepianów J. Hinz, 8-to Krzyżka Nr 24 i róg Jasnej.
—17509-1-3

Mleczarnia

egzystująca w domku żelaznym przy Zjeździe, przeniesioną została obecnie na róg Długiej i Placu Krasieńskiego, w której można dostać herbaty, kawy, czekolady i mięso przekąski, z czem się Szanownej Publiczności polecam.
Nr n. 5'9.
—17474-1-3

LUSTRO

mało używane w ramie orzechowej, jest do sprzedania za przystępną cenę w Fabryce ram złotych Grąbcewskiego, ulica Senatorska.
—17475-1-3

Do sprzedania

Maszyna do szycia

nożna „Taylora” za połowę kosztu, oraz **Lando** silnej konstrukcji, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość u Rządy Hotelu Saskiego.
—17220-1-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).



Za rs. 45

Fortepian

mahoniowy, ze szpajką, kompletnie wyrestaurowany, z dobrym głosem, do sprzedania. Ulica Kościelna Nr 14, na 2-m piętrze.
—17461-1-2

Jest do sprzedania za rs. 65

FORTEPIAN

o 6 1/2 oktawy, w dobrym stanie, z miłym i śpiewnym tonem. Ulica Mostowa Nr 14, mieszkania 4, 2-e piętro, się przed bramą.
—17457-1-2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Senatorska Nr 20, u Tapicera.
—16271-9-12

Garnitur Mebli,

składający się z kozety, 6 fotelików, całkiem rypsem brązowym kryty, oraz stołu przed kozetą, do sprzedania za przystępną cenę. Garnitur ten przed 3-ma miesiącami kupiony. Wiadomość, ulica Solna Nr 7, mieszkania 2, od 10 rano do 4 po południu.
—17451-1-2

MEBLE

do sprzedania: kanapa kozetowa, 2 fotele, 6 krzeseł, do rubli 40, ulica Piwna Nr 45 nowy, dom W-go Powickiego, na 1-m piętrze od frontu.
—17438-1-3

Z Wystawy Warszawskiej 2 KROWY

do sprzedania, rasy Holsztyńskiej.—Tamże **Rządca domu** bez mieszkania z kaucją. Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 21.
—17444-1-6



Ponterki,

Dwu miesięczne szczeniata
po dobrej suce, do sprzedania po rs. 10. Wiadomość, Krak.-Przedm. Nr 69, mieszkania 2.
—17424-1-3

U Akuszerki E. Boguckiej,

jest **MAMKA** ze świeżym pokarmem,—także jest **POKOIK** dla Osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie bardzo dobrą opiekę. Ulica Chłodna Nr 19.
—17094-3-3

DWA POKOJE

Kawalerskie,

do najęcia przy ulicy Nowy-Swiat Nr 24, mieszkania 13. Na żądanie mogą być dodane meble.
—17465-1-3

Z powodu wyjazdu, są do najęcia

DWA POKOJE

z kuchnią, piwnicą i górą, od 1 Listopada, widne, suche i ciepłe. Wiadomość na ulicy Wielkiej w sklepie wiktualii Nr 4.—Tamże można **nabyć różne sprzęty domowe.**
—17416-2-3

W środku miasta, są zaraz do wynajęcia

Mieszkania

kawalerskie!!!

Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2.
—17134-4-6

Za bardzo umiarkowaną cenę z powodu wyjazdu do najęcia

Dwa Pokoje

z meblami i kuchnią, przy ulicy Oboźnej,—bliska wiadomość w Insytucie 8-go Kaziemierza na Tamce Nr 25, pomiędzy godz. 1 a 5 po południu.
—17323-2-3

POKÓJ

do najęcia przy rodzinie, widny, suchy i ciepły, z życiem i usługą, lub bez takowej.—**Krakowskie Przedmieście** Nr 7. Mieszkania 22, na drugim piętrze w oficynie.
2-2-17339

10 POKOI

z kuchnią, passażem, spiżarnią i piwnicą, do wynajęcia razem lub częściowo w każdym czasie, przy ulicy Pięknej Nr 5.—16330-2-5

Z powodu wyjazdu, zaraz do odstąpienia

MIESZKANIE

zakontraktowane do d. 1 Lipca 1877 r. Leszna Nr 84 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, piwnica i komórka, na dole od frontu, ciepłe i suche.
—16997-4-5

AKUSZERKA

P. Médalis,

przyjmuje w każdej chwili tutejsze i przyjezdne **Osoby na słabość**. Zapewniając sumienną opiekę i wszelkie żądane i możliwe wygody za względem wynagrodzeniem. Tamże jest do umieszczenia **Mamka** bez długu zagraniczną, mogąca po odkarmieniu pozostać **boną**. Za rocznym wynagrodzeniem rs. 100 najmniej. Pokarm, zdrowie, dobry charakter i młodość poręcza się. Ulica Bednarska Nr 14, pierwsze piętro zaraz z bramy. Stróż wskaże.
—17515-1-2

U AKUSZERKI F. KEWICZ,

pod Nr 1417, nowy 2, przy ulicy Siennej, są **POKOJE** w każdej chwili do wynajęcia dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—17849-1-6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

MIESZKANIE

zaraz lub od Nowego Roku, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągami, zlewem, do tego jest piwnica i góra wspólna, mieszkanie to jest w oficynie na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 38.
—17497-1-3

POKÓJ

obszerny, dla jednej lub dwóch osób, z meblami i fortepianem. Ulica Żłota Nr 11, na drugim piętrze Nr 11 mieszkania.
—17505-1-3

Dla Osoby przyzwyczajonej prowadzenia się, z wykształceniem, lubiącej spokój, mającej kilka godzin pozadomem, jest mały osobny

POKOIK

przy osobie bezdzietnej, za przystępną cenę. Ulica Grzybowska Nr 29, w podwórzu w lewej oficynie, na 1-m piętrze na prawo Nr 10.
—17508-1-3

Jest do odstąpienia zaraz przy godnej zaufania Osobie, dla kobiety lub dla wiekowego mężczyzny

Pokój duży

porządnie umeblowany z ustągą i ze stołem, lub bez—stosownie do umowy—przemyśleć się spokojnością i czystością, a w razie potrzeby opieką i dobre towarzystwo.—Ulica Śliska Nr 27 w oficynie na 1 piętrze, stróż miejscowy wskaże.
1-3-17460

Jest do wynajęcia od połowy Listopada do końca Kwietnia

Mieszkanie umeblowane

złożone z 3-eh pokoi, przedpokoju i kuchni przy ulicy Chmielnej Nr 48, na parterze.—Tamże jest do zbycia **Pianino** palisandrowe fabryki Jastrzębskiego, z transpozycją o cały ton niżej, do śpiewu; i **Salopa** damska lisami podszita. Wiadomość między godziną 2 a 5 codziennie.
1-3-17473

Potrzebne jest **mieszkanie** od 1-go Stycznia 1877 r., w środku miasta położone, na parterze lub 1-m piętrze, umeblowane lub nie, składające się z 6 lub 7 pokoi, kuchni, pokoju dla służby, z gazem, wodą, zlewem, etc., stajnią i wozownią. Upraszają się o nadesłanie wiadomości: ulica Włodzimierska Nr 10, na parterze po prawej stronie.
1-1-17471

Zaraz jest do odstąpienia

Dwa Pokoje

z meblami lub bez, może być z samowarem, pościelą i usługą, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Ogrodowa Nr 28, pierwsze piętro od frontu.
—17446-1-3

Zaraz do odnawienia przy ulicy Miodowej, w domu Barona Stanisława Lessera (Nr 13)

Dwa Pokoje i kuchnia,

na 2-m piętrze, za 230 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu.
—17467-1-3

Z powodu wyjazdu jest do odnawienia za przystępną cenę

LOKAL

złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągami i zlewem, spiżarnią, komórką, piwnicą i górą, na Marjańskiej ulicy, Nr 2 na 2 piętrze od frontu.
—17435-1-3

Trzy Pokoje

są do wynajęcia w każdym czasie, elegancko świeżo umeblowane, pojedynczo lub razem, z usługą i wszelkimi wygodami. Ulica Chmielna Nr 80, 3, mieszkania 1, na parterze.—Wiadomość tamże.
—17437-1-3

Przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, od rogu Obolnej, jest do wynajęcia

LOKAL,

składający się z 4-eh pokoiów, przedpokoju i kuchni, na parterze, z wszelkimi dogodnościami, nadzwyczaj ciepły, suchy i czysty, za rs. 360. Wiadomość u Rządy.—17101-3-3

2 Apartamenta

od Października do wynajęcia, jeden z 7 pokoi, przedpokoju, w których salon z balkonem, na 1 m piętrze od frontu, oraz kuchnię, schowanki i piwnicę, może być ze stajnią i wozownią;—drugi 4 pokoje, na 1-m piętrze w oficynie, z alkową, kuchnią i piwnicą.—Wiadomość w domu Nr 15 przy ulicy Twardej, u Rządy.
—16547-3-4

APTEKA

z rocznym dochodem rs. 3000, jest do nabycia bez domu w okolicy zamożnej i fabrycznej.—Wiadomość w Składzie Aptecznym, Nowy-Swiat Nr 51. Warunki korzystne dla nowonabywców.
—17153-2-3

SKLEP

obszerny z oknem w miejscu handlowym do wynajęcia każdego czasu, wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 37, u właściciela domu.
—17178-3-3

Do wynajęcia jest zaraz

SKLEP

obszerny z oknem i przedpokojem, przy ulicy Elektoralnej Nr 32. Wiadomość w sklepie rękawiczek w tymże domu.
—17410-2-3

W dniu 11 października o godzinie 9 rano, idąc przez plac 8-go Aleksandra w bramę targową, zgubionym lub skradzionym został z kieszeni w pudełku,

Zegarek złoty damski

z 1 kopertą, z kluczykiem na małym łańcuszku i wyjętem do niego należącem szkiełkiem. Uczciwy znalazca raczy mieć wzgląd na poszkodowaną biedną służącą, która go właśnie niosła do reperacji i zechce odnieść na róg Mazowieckiej Nr 2, mieszkania Nr 13, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. Szanow. PP. Jablberów i Zegarmistrzów, uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższy zegarek.
1-1-17469

W dniu 12 b. m. wieczorem, przechodząc ulicami Krakowskim-Przedmieściem, Czyską, Wierzbową, zgubione zostały

KLUCZYKI.

Znalazca raczy złożyć takowe, pod Nr 3 1656/7 a do sklepu mydlarskiego, przy placu 8-go Aleksandra za nagrodą.
1-1-17434

Przed rokiem zgubiony

PIERŚCIONEK

złoty damski, a **znaleziony** na ulicy Żabiej, może być odebrany, za udowodnieniem w Zakrystji kościoła 8-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.
—17412-2-3

Za zachowanie i zwrócenie mi bezinteresowne

Pugilaresu z 200 rs.,

który przy kupnie rękawiczek u p. Michalskiego na ulicy 8-to Krzyżkiej przez niebaczność upuściłem,—składam temuż p. Michalskiemu **podziękowanie**.—E. Stawiski.
—17459-1-1

W przesłaną Niedzielę, idąc do kościoła 8-go Jana, zgubiono **Różaniec bursztynowy**. Łaskawy znalazca zechce oddać pod Nr 1, przy ulicy Wązki Danaj, dom Wierchowicza, do W-nej Chromińskiej za nagrodą.
—17483-1-1

W noc z dnia 30 z. m. na 1 Października, w Sieleu za Belwederską rogatką

Skradziono Krowę

maści białej, lat 5 mającą, z odmianami na łbie ciemno brązowymi i takimiż kropkami na szyi i bokach, ktoby miał o niej jaką wiadomość, niech da znać do Składu Mydła przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 36 za nagrodą.
3-3-17093

Kozę przybłąkaną

można odebrać za zwrotem kosztów przy ulicy Nowolipki Nr 50, u właściciela domu.
—17290-3-3

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

zdatny do polowania, rok mający, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 6 nowy, mieszkania 13.
—17247-3-3

Дозволено Цензурою.